Wydanie B Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 20 marca 1965 roku
Rok XX Nr 68 (5686)

RAUL CASTRO
przybył do Polski

Raul Castro Ruz — II sekretarz Ogólnokrajowego Kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej, wicepremier i minister sił zbrojnych Rewolucyjnego Rządu Kuby przybył 19 bm. w godzinach porannych do Polski na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR. Raulowi Castro towarzyszy małżonka — Wilma Espin, która jest przewodniczącą organizacji kobiet kubańskich i Carlos Olivares Sanchez — ambasador Republiki Kuby w ZSRR. Goście kubańscy przybyli z Moskwy, gdzie Raul Castro uczestniczył w spotkaniu konsultatywnym partii komunistycznych i robotniczych stojąc na czele delegacji PURS.

Wysiadającego z samolotu TU-124 — Raula Castro powitali m. in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC — Zenon Kliszko i minister obrony narodowej, marszałek Polski — Marian Spychalski i minister spraw wewnętrznych — Mieczysław Moczar.

Przed południem Raul Castro wraz z małżonką i amb. Olivaresem udali się na zwiedzanie Warszawy.

W godzinach popołudniowych Raul Castro w towarzystwie marszałka Polski Mariana Spychalskiego i generalicji WP zwiedził Wojskową Akademię Techniczną.

Na zakończenie wizyty w WAT odbył się wiec.

W godzinach wieczornych marszałek Polski Marian Spychalski wydał w Pałacu Wilanowskim kolację na cześć Raula Castro i jego małżonki.

Wypowiedź von Hase

Kanclerz Erhard zdecyduje o szczegółach przyszłych stosunków dyplomatycznych między Bonn i Jerozolimą po rozmowie ze specjalnym wysłannikiem rządu federalnego w Izraelu, dr Birrenbachem — stwierdził w piątek na konferencji prasowej w Bonn rzecznik rządu NRF, von Hase. Data powrotu Birrenbacha z Izraela nie została jeszcze ustalona.

Healey odwiedzi Bonn

Podano w Londynie do wiadomości, że minister obrony Healey uda się z wizytą do Bonn w dniach 8—9 kwietnia na zaproszenie zachodnioniemieckiego ministra obrony von Hassela.

Po 26 godzinach lotu

Kosmonauci
Paweł Bielajew i Aleksiej Leonow wylądowali u podnóża Uralu
Program badań naukowych — wykonany

Radziecki statek kosmiczny „Woschod-2", z którego człowiek po raz pierwszy wyszedł w przestrzeń pozaziemską, wylądował w piątek pomyślnie koło miasta Perm u podnóża Uralu.

Kosmiczny spacerowicz ppłk Aleksiej Leonow i jego towarzysz płk Paweł Bielajew czują się dobrze.

Statek „Woschod-2" opadł na ziemię o 10.02 rano według czasu warszawskiego, w 26 godzin i 2 minuty po wystartowaniu z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie.

Podczas lądowania dowódca statku Bielajew włączył system sterowania ręcznego.

Program badań naukowych przewidziany dla wyprawy „Woschodu-2" wykonano w całości.

Główny konstruktor radzieckich statków kosmicznych oświadczył jeszcze przed zakończeniem wyprawy, że jej celem nie było bicie rekordów (chociaż „Woschod-2" ustanowił nowy rekord wysokości lotu, równy 495 km), lecz przede wszystkim wykonanie skomplikowanego eksperymentu naukowo-technicznego, polegającego na wyjściu kosmonauty ze statku.

Główny konstruktor dodał, że wykonanie tej misji wymagało pewnego ryzyka — ale było to „ryzyko rozważne".

* * *

Nazwiska radzieckich kosmonautów Pawła Bielajewa i Aleksieja Leonowa umieszczone zostały w honorowej księdze Komitetu Centralnego Leninowskiego Komsomołu.

* * *

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd Związku Radzieckiego uchwaliły odezwę do partii komunistycznej i całego narodu radzieckiego oraz do narodów i rządów wszystkich krajów świata.

Ludzie radzieccy — stwierdza odezwa — odnieśli nowy wybitny sukces w dziedzinie badania i opanowywania przestrzeni kosmicznej.

Lot statku „Woschod-2" — podobnie jak poprzednie loty, służy sprawie pokoju i postępu. Rząd radziecki oświadczał już niejednokrotnie i oświadcza znów uroczyście, że ZSRR prowadzi i zamierza prowadzić nadal nieugięcie politykę pokoju zarówno na ziemi, jak też w przestrzeni kosmicznej.

Związek Radziecki nie zagraża żadnemu krajowi i dąży do

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Leonid Breżniew, w otoczeniu przywódców KPZR i rządu radzieckiego, rozmawia 18 bm. przez telefon z kosmonautami na pokładzie „Woschoda-2".

CAF — telefoto

Człowiek który opuścił w kosmosie kabinę statku

Aleksiej Archipowicz Leonow
CAF — Phtotofax

A. Rapacki i L. Bolz
zakończyli rozmowy

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL A. Rapackiego, w dniach 17—19 marca 1965 roku przebywał w Polsce zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych NRD dr L. Bolz.

W czasie pobytu w Polsce, dr L. Bolz został przyjęty przez prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza.

W toku rozmów, min. Rapacki i min. Bolz dokonali wymiany poglądów na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia bezpieczeństwa europejskiego. Obaj ministrowie omówili również zagadnienia dalszej współpracy obu państw w dziedzinie polityki zagranicznej.

Rozmowy potwierdziły całkowitą jednomyślność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Komunikat o wizycie A. Gromyki w W. Brytanii

O wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki w W. Brytanii opublikowano komunikat.

W toku przeprowadzonych rozmów —stwierdza komunikat — poruszono ważne zagadnienia międzynarodowe stanowiące przedmiot zainteresowania obu rządów oraz sprawy stosunków radziecko-brytyjskich.

Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji w rejonie Indochin i zagadnieniom związanym z pokojowym uregulowaniem sytuacji w Niemczech.

Oceniając przeprowadzoną wymianę poglądów, strony zgodnie stwierdziły, że była ona pożyteczna i odpowiadała intencji obu rządów współpracowania dla rozwoju stosunków między obu krajami, dla odprężenia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

Min. Gromyko zaprosił min. Stewarta do odwiedzenia ZSRR.

Głosy prasy zachodniej o locie „Woschoda — 2"

„ZSRR potwierdził swe panowanie w przestrzeni kosmicznej" — pisze „Combat"; „Wspaniały wyczyn radzieckiego kosmonauty" — głosi tytuł „Aurore"; „Po raz pierwszy człowiek spaceruje w kosmosie" — zaznacza „Humanite".

Niemcy zach. są zafascynowane najnowszym sukcesem radzieckich kosmonautów. Wiele jest komentarzy wskazujących na wielką doniosłość sukcesu uczonych radzieckich, zwłaszcza jeśli chodzi o możność budowania stacji międzyplanetarnych. Komentarze podkreślają też, że ZSRR potwierdził swą przewagę nad USA.

Londyński „Times": „Wycieczka Leonowa nie była popisem robionym pod publiczkę... Była to próba, którą musiano kiedyś wykonać".

Gratulacje z Polski

I sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa PRL, E. Ochab i prezes Rady Ministrów PRL, J. Cyrankiewicz przesłali na ręce I sekretarza KC KPZR, L. Breżniewa, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojana i prezesa Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina depeszę z gratulacjami dla przywódców, kosmonautów uczonych radzieckich.

W depeszy m. in. czytamy:

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz całego narodu polskiego przesyłamy Wam, drodzy towarzysze oraz bohaterskim kosmonautom radzieckim, uczonym i budowniczym statków kosmicznych serdeczne gratulacje i pozdrowienia.

Cieszymy się wraz z Wami tym nowym wspaniałym osiągnięciem Związku Radzieckiego w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej, świadczącym o nieograniczonych możliwościach ustroju socjalistycznego, który wprzęga twórczą myśl i działanie człowieka w służbę pokoju i postępu.

Rozmowa Johnson - Hallstein

W czwartek po południu przewodniczący komisji wykonawczej Wspólnego Rynku, Hallstein, odbył rozmowę z prezydentem Johnsonem. Jak stwierdza komunikat Białego Domu, Johnson ponownie potwierdził poparcie Stanów Zjednoczonych dla jedności Europy zach.

120 samolotów USA
uczestniczyło w nalocie na DRW

Samoloty amerykańskie dokonały w piątek nowej, barbarzyńskiej napaści na Wietnam północny. Agencja Reutera donosi, że w nalocie tym uczestniczyło ponad 120 samolotów. Bombardowały one rejon Phu Van i Vinh Son znajdujący się w odległości 175 km na północ od granicy, a 210 km na południe od Hanoi.

Agencja UPI informuje, iż podczas nalotów na DRW używany jest również napalm. Korespondent tej agencji podaje, iż w odpowiedzi na pytanie, czy podczas poniedziałkowego nalotu na DRW używano bomb napalmowych, amerykański gen. Moore potwierdził w rozmowie z dziennikarzami, że bomby napalmowe są zrzucane.

Gheorghe Gheorghiu - Dej
nie żyje

Podano w Bukareszcie do wiadomości, że w piątek 19 bm. o godz. 17.43 zmarł na skutek ciężkiej choroby płuc oraz wątroby pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, Gheorghe Gheorghiu-Dej.

Zmarły miał w chwili śmierci 64 lata. Bezpośrednim powodem zgonu było infekcyjne zapalenie płuc i pożółtaczkowa niewydolność wątroby. W piątek około południa Gheorghe Gheorghiu-Dej stracił przytomność i w kilka godzin potem o godz. 17.43 zakończył życie.

Życiorys Gheorghiu-Deja

Gheorghe Gheorghiu-Dej urodził się 8 listopada 1901 roku w rodzinie robotniczej w Birlad. Już jako 13-letni chłopiec zaczął pracować zarobkowo. Od 18 roku życia bierze udział w rumuńskim ruchu robotniczym. W roku 1930 G. Gheorghiu-Dej wstępuje do Komunistycznej Partii Rumunii. Od 1932 r. działał w nielegalnym ruchu związkowym jako sekretarz Komitetu Centralnego Związku Kolejarzy. Z polecenia KC KP Rumunii G. Gheorghiu-Dej kierował na początku 1933 r. największymi w historii rumuńskiego ruchu robotniczego strajkami robotników kolejowych i naftowych. Jako przywódca tej akcji Gheorghiu-Dej skazany zostaje na 12 lat ciężkich robót. W czasie pobytu w więzieniu Gheorghiu-Dej został w 1936 r. zaocznie dokooptowany do KC Komunistycznej Partii Rumunii. W nocy z 9 na 10 sierpnia 1944 r. ucieka z obozu koncentracyjnego w Tirgu-Jiu i przejmuje kierownictwo walki przeciwko hitlerowskim najeźdźcom i faszystowskiej klice Antonescu, po czym staje na czele ludowego powstania zbrojnego w dniu 23. 8. 1944 r.

Po wyzwoleniu Rumunii przez Armię Radziecką Gheorghe Gheorghiu-Dej wybrany zostaje w 1945 r. sekretarzem generalnym KC KP Rumunii, a w lutym 1948 r. po zjednoczeniu komunistycznej partii z partią socjaldemokratyczną zostaje sekretarzem generalnym KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

W okresie od marca 1948 r. do czerwca 1952 r. Gheorghiu-Dej zajmuje stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego Rady Ministrów. Od czerwca 1952 do września 1955 r. jest przewodniczącym Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej. W grudniu 1955 r. na drugim zjeździe i w czerwcu 1960 r. na trzecim zjeździe Rumuńskiej Partii Robotniczej Gheorghiu-Dej został wybrany na I sekretarza KC tej partii. Sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej wybrała w marcu 1961 r. G. Gheorghiu-Deja przewodniczącym Rady Państwa RRL.

Na sesji Wielkiego Zgromadzenia Narodowego RRL w dniu 18 bm. G. Gheorghiu-Dej wybrany został ponownie przewodniczącym Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Rumunia w żałobie

Cała Rumunia okryła się ciężką żałobą po śmierci swego przywódcy i wielkiego syna, I sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczącego Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, Gheorghiu-Deja. Na znak żałoby odwołano wszystkie przedstawienia, koncerty, audycje rozrywkowe. Kirem okryto portrety. Do połowy masztu opuszczone zostały flagi narodowe.

Propozycja Urguplu

Premier Turcji, Urgupłu, zaproponował w piątek w wywiadzie dla dziennika „Ethons", by Grecja i Turcja podjęły bezpośrednie rozmowy dla rozwiązania problemu cypryjskiego. Premier Turcji stwierdził, że stosunki między obu krajami są zatruwane przez debatę wokół Cypru.

Fr. Modrzewski w Paryżu

Przebywający w Paryżu w związku z rozmowami gospodarczymi wiceminister handlu zagranicznego, Fr. Modrzewski, został w piątek przyjęty przez francuskiego ministra przemysłu, Michel Maurice-Bokanowskiego.

Kosmonauci wylądowali

(A) Dokończenie ze str. 1

współpracy gospodarczej ze wszystkimi narodami.

* * *

Z powodu gęstej mgły panującej w czwartek nad krajem, spośród polskich stacji obserwujących sztuczne satelity Ziemi w ramach międzynarodowej służby „Interobs" — tylko krakowskiej placówce o międzynarodowym numerze 1162 udało się zaobserwować „Woschod-2".

Statek przeleciał nad Krakowem w czwartek wieczorem 30 sek przed godz. 19. Wpierw pojawił się ostatni człon rakiety nośnej, zaś w 55 sekund po nim — kabina „Woschod-2". Wyglądała ona jak gwiazda pierwszej wielkości. Statek śledzono przez 2 minuty.

Jakie będą nowe radzieckie statki kosmiczne

Radziecki specjalista kosmiczny Paweł Saksonow oświadczył w piątek, że według wszelkiego prawdopodobieństwa statki międzyplanetarne trzeba będzie wprawiać w ruch obrotowy, aby stworzyć w ten sposób sztuczne ciążenie.

Loty kosmonautów radzieckich wykazały, iż nawet wielogodzinna nieważkość nie powoduje u kosmonautów zaburzeń w koordynacji ruchów, nie tracą też oni zdolności do pracy. Jednakże — oświadczył Saksonow — niektórzy uczeni sądzą, że długotrwały pobyt w stanie utraty ciężaru może sprzyjać obniżeniu się odporności organizmu na przeciążenia, które występują podczas powrotu na Ziemię. Ponadto długotrwały stan nieważkości może poważnie osłabić wszystkie nawyki ruchowe człowieka.

Projektując nowe typy statków dla długotrwałych lotów w kosmos — radzieccy uczeni i konstruktorzy pamiętają też o potrzebie zapewnienia załodze skutecznej ochrony przed szkodliwym działaniem promieni kosmicznych.

Papież o locie „Woschoda—2"

Papież Paweł VI wyraził w piątek podziw dla „śmiałego" lotu kosmonautów radzieckich i powiedział, że lot ten toruje drogę do „nowych i zdumiewających podbojów".

Papież wyraził nadzieję, że postępy w opanowywaniu kosmosu przysłużą się sprawie pokoju.

ZSRR

Wybory do rad terenowych

Opublikowano tu wyniki wyborów do terenowych rad delegatów ludu pracującego w 10 republikach ZSRR, które odbyły się 14 marca. W głosowaniu wzięło udział od 99,78 do 99,99 proc.

W Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie, Białorusi, w Uzbekistanie, Kazachstanie, Azerbejdżanie, Mołdawii, na Łotwie, w Tadżykistanie i Turkmenii na kandydatów na deputowanych głosowała absolutna większość wyborców.

W Federacji Rosyjskiej, gdzie do rad terenowych wybrano 1.059.255 delegatów, 170 kandydatów nie uzyskała absolutnej większości głosów i nie zostało wybranych.

We wszystkich okręgach, gdzie kandydaci nie zostali wybrani, odbędą się nowe wybory.

Decyzja komisji prawnej Bundestagu

Po przeszło 5-godzinnej debacie komisja prawna parlamentu zachodnioniemieckiego opowiedziała się w czwartek nie za generalnym zniesieniem przedawnienia w odniesieniu do zbrodni hitlerowskich, lecz jedynie za ograniczonym w czasie przedłużeniem 20-letniego ustawowego okresu przedawnienia.

Komisja prawna, która zebrała się w piątek, przegłosowała formalnie wniosek deputowanego CDU, Bendy, by przedłużyć okres ścigania zbrodni nazistowskich o 10 lat do 30. Równocześnie przyjęty został wniosek deputowanego CDU, Guede, by bieg przedawnienia liczyć nie od 8 maja 1945 r., lecz od 31 grudnia 1949 r.

Wojska ONZ pozostaną na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa ONZ przedłużyła oficjalnie do dnia 26 czerwca br. pełnomocnictwa dla sił zbrojnych Organizacji Narodów Zjednoczonych działających na Cyprze.

Jednocześnie Rada Bezpieczeństwa ogłosiła odezwę wzywającą obie strony na Cyprze do współdziałania z siłami zbrojnymi ONZ.

Kronika wypadków

Wczorajsze święto Józefów upłynęło pod znakiem spokoju. Jak nas poinformowano w KM i KW MO, poza drobnymi interwencjami nie nastąpiło wieksze zakłócenie spokoju. Także w Izbie Wytrzeźwień nie zanotowano ani jednego Józefa.

* * *

W domu przy ul. Zbocze 5 powiesił się Aleksander Dąbrowski. Samobójcę odratowano i przewieziono do Szpitala im. Biegańskiego, stamtąd zaś po stwierdzeniu, że jest on nietrzeźwy... do Izby Wytrzeźwień. (ms)

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

Walka z przestępczością gospodarczą

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR wysłuchała informacji o przestępczości gospodarczej w Łodzi oraz o metodach i formach jej zwalczania.

Jak wynika z przedstawionych w czasie posiedzenia materiałów, przestępczość gospodarcza w ub. r. stanowiła prawie 38 proc. ogółu ujawnionych przestępstw. Najczęściej spotykane — to zagarnięcie mienia społecznego, paserstwo, korupcja, niegospodarność, nielegalne operacje dewizowe i spekulacja. Najgroźniejsze wśród przestępstw są wielkie afery gospodarcze. W tej dziedzinie Łódź, obok Warszawy, zajmuje, niestety, pierwsze miejsce w kraju. Szczególnie niebezpieczne są afery w podstawowym przemyśle łódzkim — we włókiennictwie. Nie oznacza to oczywiście, że inne dziedziny gospodarki narodowej wolne są od złodziejskich szajek. Metody działania przestępców są różne. Najczęściej spotykane, to łamanie obowiązujących przepisów prawnych, zasad organizacyjnych, norm technicznych i wreszcie celowe utrzymywanie chaosu i nieporządku, po to, aby w sposób bezkarny i w takich warunkach trudny do wykrycia, prowadzić działalność przestępczą.

W ostatnich latach, zwłaszcza w ub. r. znacznie wzrosła wykrywalność przestępstw gospodarczych. Egzekutywa pozytywnie oceniła pracę organów ścigania — prokuratury, milicji i innych agend władzy powołanych do kontroli działalności gospodarczej i ścigania w tej dziedzinie przestępczości. Mimo tej pozytywnej oceny Egzekutywa zwróciła uwagę na wiele słabości w pracy organów ścigania. Konieczne jest dalsze pogłębianie działalności analitycznej i koordynacyjnej prokuratury, milicji i sądów — działalności zmierzającej do wypracowania bardziej skutecznych form i metod zwalczania przestępczości gospodarczej. Na ogół praktyka uczy, gdzie i w jakich ogniwach najczęściej dochodzi do przestępstw, zawiązywania się złodziejskich szajek itd. Na te kierunki koncentrować należy szczególną uwagę.

Mówiąc o metodach walki z przestępczością wysuwano wiele postulatów. Oto niektóre z nich: wnikliwe prowadzenie kontroli wewnętrznej, znaczne wzmocnienie kontroli zewnętrznej, poszerzenie zakresu działalności profilaktycznej, systematyczna analiza całokształtu działalności ekonomicznej przedsiębiorstw; okresowo przeprowadzana ocena wykonania protokołów pokontrolnych itd.

W drugim punkcie porządku dziennego Egzekutywa oceniła działalność Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej, określając jej zadania na najbliższą przyszłość.

W posiedzeniu Egzekutywy uczestniczyli m. in. przewodniczący CKKP — R. Nowak oraz kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego KC partii — S. Kuziński.

(ast)

Polsko—rumuński protokół handlowy

19 bm. w Warszawie został podpisany protokół o wzajemnych dostawach towarów w 1965 r. między Polską i Rumunią.

Polsko-rumuński protokół o wymianie towarów na rok bieżący zamyka okres wieloletniej umowy handlowej, zawartej między obu krajami na lata 1961—1965.

Austriacki minister z wizytą u A. Rapackiego

Przebywający w Warszawie minister oświaty Austrii dr Theodor Piffl-Parcevic złożył 19 bm. wizytę ministrowi spraw zagranicznych Adamowi Rapackiemu.

Odwołanie ambasadora Libanu w NRF

Ambasador Libanu w Bonn, został przez swój rząd odwołany — podały w piątek, bońskie koła dyplomatyczne. Jest to już ósmy ambasador krajów arabskich który opuszcza Bonn od chwili wybuchu kryzysu w stosunkach między NRF i tymi krajami.

SPORT ■ z ostatniej chwili

Polska prowadzi w meczu lekkoatletycznym z NRF

Wczoraj w Dortmundzie rozpoczął się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny w hali między reprezentacjami Polski i NRF.

Wyniki były następujące:

60 m ppł. 1) John 7,9, 2) Trzmiel 7.9, 3) Kołodziejczyk (P) 8,0.

60 m ppł. kobiet 1) Bednarek (P) 8,6, 2) Balck 8,7, 3) Straszyńska (P) 8,7.

60 m kobiet 1) Kłobukowska (P) 7,2, 2) Świetny 7,7, 3) Kirszenstein (P) 7,8.

60 m mężczyzn 1) Maniak (P) 6,7, 2) Holdorf 6,7, 3) Dudziak (P) 6,7.

400 m kobiet 1) Hemprich 57,8, 2) Gerwin (P) 58,2, 3) Nietman 58,2.

3.000 m 1) Baran (P) 8.09,2, 2) Franke 8.10,0, 3) Philipp 8,11,2.

800 m 1) Bogatzky 1.51,1, 2) Bolke 1.51,6, 3) Lipkowski (P) 1.51,8.

Skok o tyczce 1) Sokołowski (P) 480, 2) Buscher (P) 470, 3) Pinder 450.

Skok wzwyż mężczyzn:

1) Czernik (P) 2,11 2) Spielvogel 2,05, 4) Kaczmarek (P) 2.00.

Sztafeta 4×320 m

1) Polska (Kluczek, Lipoński, Filipiuk, Badeński) — 2.29,8.

2) NRF — 2.31,3.

Skok w dal

1) Stelmach (P) 7,42, 2) Sauer 7,39, 3) Schmidt (P) 7,22.

Pchnięcie kulą kobiet

1) Klein 15,75, 2) Kirszenstein (P) 14,52, 4) Rykowska (P) 13,01.

Sztafeta kobiet 4×1 okrążenie

1) Polska (Górecka, Gerwin, Kirszenstein Kłobukowska) 1,19,6.

2) NRF — 1.21,5.

Po pierwszym dniu w konkurencjach męskich prowadzą Polacy 45:39 pkt., a w konkurencjach kobiet Polki 27:24.

Wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego włókniarzy

Łódzkie zakłady wśród najlepszych

W Zarządzie Głównym ZZPPWOiS rozpoczęły się wczoraj dwudniowe obrady podsumowujące wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego za rok ub. oraz różnych form współzawodnictwa okolicznościowego zainicjowanych w resorcie przemysłu lekkiego na cześć 20-lecia PRL.

Wśród przedsiębiorstw, które uzyskały najlepsze efekty w ramach obowiązujących norm regulaminowych współzawodnictwa międzyzakładowego znalazły się i zakłady łódzkie z różnych branż przemysłu lekkiego. Są to: ZPW im. Reymonta, ZPW im. Gwardii Ludowej i ZPW im. A. Struga, ZPB im. Obrońców Pokoju i ZPB im. Marchlewskiego oraz ZPP „Sandra" z Aleksandrowa koło Łodzi. Tytuł zakładu najlepiej realizującego czyny społeczne przyznano łódzkiej Fabryce Części Zamiennych „Farema".

Do najlepszych zaliczono ponadto: Strzemskie ZPW z Częstochowy, ZPW im. Niedzielskiego, ZPW im. Findera i ZPW im. Laska (wszystkie trzy z Bielska), ZPB im. Modzelewskiego z Częstochowy, Sosnowieckie ZPDz. ZPP „Karo" z Siedlec, a z branży roszarniczo-lniarskiej: Oleśnickie ZR, ZR Głogówek, ZR Sępopol, ZPL z Lublińca, Aleksandrowickie ZPL, Krośnieńskie ZPL i ZPL „Lenko" z Bielska. Z branży odzieżowej najlepszymi okazały się dwie „odzieżówki" warszawskie, ZPO im. Obr. Warszawy i ZPO im. 17 Stycznia oraz Krakowskie ZPO.

Wartość dodatkowej produkcji uzyskanej przez zakłady przemysłu lekkiego dzięki podjętym zobowiązaniom w roku ub. wyniosła 818 mln zł, a zaoszczędzonych surowców i materiałów pomocniczych — prawie 35 tys. zł. W czynach społecznych brało udział 133 tys. pracowników. Przepracowali oni 1.440 tys. roboczogodzin wykonując pracę oszacowaną na 14 mln zł.

Tylko z tytułu polepszenia jakości produkcji zaoszczędzono ponad 35 mln zł (wy).

☆ Ostatnie przygotowania ☆ Dobry wzór ☆ Imprezy towarzyszące

Poznańska „Wiosna" tuż, tuż...

(Informacja własna)

Poznań intensywnie przygotowuje się do otwarcia XV Targów Krajowych „Wiosna — 65". Wprawdzie oficjalne otwarcie targów nastąpi dopiero w najbliższą niedzielę, ale już dzień przedtem odbędzie się konferencja prasowa ministra handlu wewnętrznego dr M. Lesza.

Tymczasem, we wszystkich lokalach wystawowych, przeznaczonych na ekspozycje trwają ostatnie prace przygotowawcze. Nieco ułatwioną pracę mieli tym razem wystawcy przemysłu lekkiego, którzy w przeważającej części zastosowali ujednolicona, typową obudowę stoisk. Przyśpieszyła ona nie tylko same prace przygotowawcze, ale przyniosła nadto poważne oszczędności finansowe.

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła Rada Wzornictwa Przemysłowego, pod auspicjami której zorganizowana zostanie w trakcie trwania targów wystawa — „Dobry wzór". Ekspozycja obejmie wybrane meble, prototypy oraz wyroby bieżącej produkcji wyróżniające się pod względem zarówno formy, jak też rozwiązań funkcjonalno-użytkowych.

Biorące udział w tej wystawie biura zajmujące się projektowaniem będą jednocześnie oferować swe usługi — zawierając na miejscu umowy — dla przedsiębiorstw przemysłowych, które nie mają własnych placówek projektowych.

Przygotowania do „Wiosny-65" rozciągają się daleko poza tereny wystawowe. Tak m. in. — wzorem roku ubiegłego — organizowany jest w Poznaniu ogólnopolski konkurs okien wystawowych. Tradycyjnym też zwyczajem w lokalach „Adrii" odbywać się będą pokazy mody, w których wezmą udział zarówno domy mody, jak też zakłady odzieżowe z całego kraju. Odbędzie się także również tradycyjny już konkurs pod hasłem „Dobre — Ładne — Poszukiwane".

Najsolidniej, oczywiście, przygotowują się do targów wystawcy i handlowcy. Nadchodzący bowiem tydzień będzie dla nich okresem niezwykle intensywnej pracy. Dlatego też już przed otwarciem „Wiosny-65" starają się oni dowiedzieć nie tylko w jakiej formie zawierane będą transakcje, ale też co kupić, gdzie i czego szukać.

A wszystko przemawia za tym, że kupić będzie można wiele.

(jak)

ZE ŚWIATA

■ **BELGRAD. Konsultacje przedstawicieli krajów niezaangażowanych na temat Wietnamu zakończyły się w czwartek w Belgradzie. Przedstawiciele 15 krajów jednomyślnie zaaprobowali projekt apelu zmierzającego do zahamowania niebezpiecznego rozwoju kryzysu w Azji południowo-wschodniej i do podjęcia rokowań na temat Wietnamu.**

■ DELHI. Rząd indonezyjski wziął w piątek pod swój nadzór i kontrolę wszystkie zagraniczne firmy naftowe, działające na terenie Indonezji.

■ **NOWY JORK. W amerykańskiej bazie kosmicznej na Przylądku Kennedy'ego trwają ostatnie prace przed wystrzeleniem „Rangera-9", który w niedzielę około godz. 22 czasu warszawskiego rozpocznie swój lot, by dokonać nowych zdjęć Księżyca.**

Spływ wód wiosennych w woj. łódzkim

Kulminacyjna fala mija środkowe odcinki rzek

Terenowe Komitety Przeciwpowodziowe w woj. łódzkim przeżywają chwile szczytowego napięcia. Sytuacja w poszczególnych rejonach wodnych zmienia się z godziny na godzinę. W czwartek pojawienie się **kulminacyjnej fali na górnych odcinkach większych rzek woj. łódzkiego, spowodowało ogłoszenie alarmu przeciwpowodziowego dla powiatów: łowickiego, łódzkiego, łaskiego, rawsko-mazowieckiego, poddębickiego.**

Wiceprzewodniczący Woj. Kom. Przeciwpowodziowego **inż. Zb. Szczerba** poinformował nas, że **w piątek wysoka fala opuściła górne odcinki rzek oraz ich dopływy i utrzymuje się obecnie w rejonach środkowych większych rzek. Pozwoli to być może najwcześniej odwołać stan alarmowy w pow. łódzkim i łaskim.**

Sprzyjającą okolicznością jest brak większych zatorów lodowych, które są najczęstszą przyczyną groźnych wylewów. Spiętrzenie lodów, które powstało na Warcie pod Uniejowem, nie stanowi większego niebezpieczeństwa. Wojsko nadzoruje również Pilicę w okolicy Nowego Miasta.

A oto kilka szczegółów o przebiegu spływu wód wiosennych w woj. łódzkim. Nadspodziewanie wysoka fala mijała wczoraj miejscowość Mirków nad Prosną w pow. wieruszowskim. Woda zalała tam częściowo łąki nadrzeczne, nie zagrażając jednak gospodarstwom. Znaczny przybór zanotowały wodowskazy w Osjakowie i Rychłocicach na Warcie (30 cm), w Sulejowie i Spale na Pilicy (12 cm) oraz na Pilicy w Nowym Mieście i jej dopływie Drzewiczce. Woda opadła natomiast na Widawce w Podgórzu (o 7 cm), Nerze w Poddębicach oraz na dopływie Bzury — Ochni (o 20 cm).

M. Kr.

Zginęło 45 górników

Wybuch w kopalni tureckiej

45 górników kopalni węgla w miejscowości Ulusa (północna Turcja) zginęło w piątek w wyniku eksplozji gazu na głębokości 300 metrów. Gubernator prowincji oświadczył, że przypuszczalnie ofiarą wybuchu padło także dalszych 21 górników, których los nie jest jeszcze ustalony. Natychmiast po eksplozji w sztolniach kopalni wybuchł pożar, który ekipy ratownicze starały się odgrodzić budując tamę. W chwili wybuchu w kopalni znajdowało się około 125 górników. 54 z nich zdołano uratować, w tym trzech ciężko rannych.

Duże brawa dla rewii „Kalanag"

U nas w Polsce znamy raczej iluzjonistów małego formatu — takich, którzy wyprawiają cudeńka z kartami, wyciągają z cylindrów żywe króliki, chustki zmieniają w kwiaty, kwiaty w chustki. Natomiast Richiardi — występujący w słynnej rewii iluzji i tańca „Kalanag", której łódzką premierę oklaskiwaliśmy wczoraj w Hali Sportowej — to „mag" zupełnie innej rangi.

Kojarząc technikę ze zręcznością i wielką pomysłowością, czarował nie tylko martwe przedmioty, których statyczność podporządkowywał swoim zamysłom i kaprysom, lecz również oczarował (i to w dosłownym słowa tego znaczeniu!) publiczność łódzką.

Swoje „cuda" robił Richiardi jak gdyby od niechcenia — płynnie i lekko. A przecież — o czym wiedzą wtajemniczeni — trud, którego dokonywał, był arcyciężki: przez zwinne ręce jego przeszło ponad 20 ton rekwizytów, które dzięki „magii" mistrza albo zmieniały swój wrodzony kształt, albo też w ogóle unicestwiały się, znikając jak dym.

* * *

Obok magicznych tricków konwencjonalnych, których nie brakło w części pierwszej, takie istotnie znakomite numery, jak przemienienie wody na różne alkohole, zniknięcie kobiety z autem, przemienianie dziewczyny w wielkiego doga itd.

Ale poświęćmy parę słów również znakomitym partnerom Richiardi'ego. Mocno zaważył tu fakt, że zespół rewii „Kalanag" jest międzynarodowy, że w skład jego wchodzą artyści francuscy, angielscy, amerykańscy, niemieccy, peruwiańscy, hiszpańscy i argentyńscy: bo właśnie zderzenie bardzo różnych temperamentów na płaszczyźnie jednego programu ustaliło jego barwność i rozmaitość.

Zadziwiał przede wszystkim świetny żongler Eric Zidla, dający konkurs zręczności. Szczerze bawili publiczność klowni, bracia Rivels, nawiązujący do tradycji Fratellini. Podobał się angielski balet rewiowy Kalanag Girls. Udział w spektaklu wzięła orkiestra polska Big-Band. Ale niemniej wiernym akompaniamentem towarzyszącym popisom naszych gości były żywe oklaski publiczności tłumnie zgromadzonej w Pałacu Sportowym.

M.

Łódź za jedno, dwa i trzy dwudziestolecia

Kiedy nas będzie półtora miliona

W odpowiedzi na nasze raz na dwadzieścia lat rzucone pytanie co sądzisz o naszej gazecie? — wielu Czytelników wyraziło m. in. życzenie poznania za pośrednictwem „Dziennika" bliższych i dalszych perspektyw rozwojowych Łodzi.

Czyniąc zadość tej prośbie, pragniemy podać Czytelnikom jak najbardziej realny obraz przyszłej Łodzi, jej osiedli, układu komunikacyjnego itp. Pragniemy to uczynić z uwzględnieniem naszych aktualnych i przewidzianych na najbliższe 20—40 lat możliwości. Tak jak tę przyszłość widzi Miejska Pracownia Urbanistyczna, której zadaniem jest tak obmyślić przebudowę i rozbudowę miasta, by nasi wnukowie nie mieli powodu do wieszania psów na łodzianach „lat 60-ych".

Dzisiejszy artykuł poświęcimy zagadnieniom ogólniejszym — demografii, powierzchni i kierunkom, w jakich miasto będzie się rozbudowywać. Właśnie to stanowi dziedzinę pracy Zespołu Studiów i Programowania, którym kieruje mgr Kazimierz Bald z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

* * *

Łódź legitymuje się wprawdzie najniższym przyrostem naturalnym w kraju, niemniej przyrost ten istnieje i trzeba się z nim liczyć.

Jest nas w tej chwili 770 tysięcy. W roku 1980 — data na pierwszy rzut oka odległa, ale zbliżająca się przecież w szybkim tempie — będzie nas 850 tysięcy. 850 tysięcy osób, mieszkających w dzisiejszych miejskich granicach administracyjnych Łodzi to wcale niedużo, zważywszy, że ciaśniejsza „metrażowo" Łódź przedwojenna liczyła bez wszystkich nowych osiedli 600 tys. mieszkańców. Oczywiście niższy był wówczas standard życiowy i nikt teraz, a zwłaszcza w przyszłości, nie chciałby mieszkać w takich warunkach i takim tłoku.

Po roku 1980 na obecnej powierzchni miasta więcej osób już się nie zmieści. Łódź rozwijać się więc będzie od tej pory drogą wchłaniania przez miasto — miast satelitów otaczających Łódź: m. in. takich jak Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów, Pabianice, Rzgów i Andrzejów.

Niektóre z tych miast rozwiną się w sposób nieznaczny, inne natomiast (jak Zgierz, Pabianice i Andrzejów) czeka wielkomiejska przyszłość. Tak np. Andrzejów przewidziany jest jako dzielnica Łodzi licząca 180 tys. mieszkańców. Ale to są historie dalszej przyszłości, sięgającej roku 2000. Wtedy łodzian — jak się dziś oblicza — będzie półtora miliona!

Dlaczego akurat półtora miliona, a nie więcej czy mniej? To nie kwestia chłonności terenu czy braku wielkomiejskich aspiracji. To po prostu — sprawa wody, wody potrzebnej do życia jak powietrze. Jej ilość decyduje o wielkości miasta.

Zatrzymajmy się jednak na latach bliższych — na tym co nas czeka do roku 1980. Jaki będzie wówczas układ miasta?

Obecnie Łódź rozciąga się z północy na południe. Rozpatrywano możliwości utrzymania takiego układu. Ale wynikły trudności (m. in. komunikacyjne), które przeważyły szalę na korzyść koncepcji utworzenia 5 zespołów dzielnicowych — śródmieścia plus cztery dzielnice obrzeżne. Obecnie wprawdzie rozbudowywane są dzielnice północne (Bałuty), śródmieście i południe (Kurak, Rokicie), na wschodzie jednak i na zachodzie zarysowują się już wyraźnie nowe dzielnice. Stosunkowo słabiej zaludniony Widzew zrównoważy położony dalej na wschód Andrzejów, o którego perspektywach rozwojowych już wspomniano.

Jaka będzie struktura miasta? Każdy większy zespół mieszkaniowy będzie miał swój odpowiednik w dzielnicy przemysłowej. Tak jak już to w tej chwili tworzy się na Teofilowie, na Dąbrowie. To samo będzie na Retkini-Brusie. W tych dzielnicach, w zasadzie położonych za miastem, przewidziane są odpowiednie miejsca pracy.

W opracowaniu programu miasta (a więc ustaleniu rodzaju placówek, instytucji, przemysłu itp.), nie można ominąć też sprawy usług, oczywiście, w jak najszerszym znaczeniu, począwszy od szewca czy fryzjera, poprzez usługi kulturalne (kina, teatry), obiekty sportowe, do szkół i placówek służby zdrowia włącznie.

Usługi — tak właśnie szeroko pojęte — podzielono na tzw. zespoły „wzrastające", tzn. zawierające coraz więcej obiektów, w miarę przybliżania się do centrum miasta.

I tak np. osiedle położone daleko na peryferiach będzie wyposażone w szkołę, przedszkole, punkty rzemieślnicze, przychodnię lekarską i być może małe kino. Zespół usług obsługujący dwa czy trzy osiedla będzie składał się np. ze szkół średnich, poradni lekarskich, specjalistycznych itp. A w centrum Łodzi przewiduje się już obiekty kulturalne większe, ogólnomiejskie, duże lokale gastronomiczne, hotele, wyższe uczelnie.

Pozostała jeszcze druga grupa obiektów niezbędnych w organizmie dużego miasta, grupa, którą urbaniści nazwali ośrodkami techniczno-gospodarczymi. Przez to określenie rozumie się kotłownie dzielnicowe (tam, gdzie nie trafi elektrociepłownia), garaże, małe zakłady remontowe, drobne zakłady przetwórstwa spożywczego, piekarnie dzielnicowe itp., aż do przedsiębiorstw drobnego przemysłu włącznie.

Natomiast zakłady przemysłowe nie będą lokalizowane w centrum, a na peryferiach. Już łódzki dzień dzisiejszy wykazuje te tendencje — nowe zakłady buduje się poza Łodzią — myśli się też konkretnie o przeniesieniu starych z centrum na obrzeże miasta.

Tak z grubsza wyglądać będzie zarys przyszłej Łodzi, miasta prawdziwie europejskiego.

A. PONIATOWSKA

Modne na sezon wiosenny

Na pokazie zorganizowanym przez Dom Mody „Modny Strój" zaprezentowano 60 modeli, które znajdują się w produkcji. Całość kolekcji będzie prezentowana na Targach w Poznaniu. CAF — fot. Langda

Dzień powszedni Temidy

Dymek z papierosa

WCHODZĄC na teren zakładu — zgaś papierosa", „Palenie wzbronione", „Materiały łatwopalne — ostrożnie z ogniem" — takie i tym podobne napisy ostrzegają, upominają, grożą wreszcie „surowymi sankcjami administracyjnymi" itp. Spotykamy je przede wszystkim w miejscach publicznych, na terenie przedsiębiorstw przemysłowych i licznych instytucji. Nikt natomiast nie wiesza tego typu napisu u siebie w domu...

Nie mam, oczywiście, zamiaru nikogo namawiać do stosowania takich „ozdób" w prywatnym mieszkaniu. Rzecz zresztą nie w samym haśle — ostrzeżeniu, lecz w jego treści, w tym przed czym ostrzega, o czym przypomina. Rzecz w stałym — potencjalnie zagrażającym wszędzie — n i e b e z p i e c z e ń s t w i e zaprószenia ognia. M. in. właśnie ognia z p a p i e r o s a.

* * *

„Pamiętaj, synu, bądź ostrożny z papierosem. Pomyśl o mnie, o mojej karze, cierpieniach i stratach. To była kosztowna i bolesna lekcja".

Jest to wyjątek zaczerpnięty (za zgodą nadawcy) z listu Mieczysława R., mieszkańca jednej z podłódzkich wsi. Listu pisanego do syna z w i ę z i e n i a, w którym Mieczysław R. odbywa karę za spowodowanie pożaru w swoim gospodarstwie.

Oczywiście nie miał zamiaru zaprószać ognia. Stał się podpalaczem mimo woli. A zawinił brak ostrożności i... błękitny dymek z papierosa.

Mieczysław R. zresztą nie po raz pierwszy rąbał drzewo, ćmiąc przy tym „Sporta". Nigdy jednak nie zapomniał dokładnie zgasić papierosa. Tego pechowego dnia jednak krowy weszły w szkodę, co tak zdenerwowało gospodarza, że zupełnie zapomniał o pozostawionym na pieńku w drewutni żarzącym się niedopałku. Tym bardziej, że gdy wreszcie uporał się z krowami, przyszedł sąsiad, a pogawędka przeciągnęła się do kolacji. Potem wszyscy poszli spać.

Obudzili się, gdy drewutnia płonęła, a ogień zaczął już lizać dach obory, zagrażając sąsiednim zabudowaniom.

Akcja ratunkowa trwała do białego rana. Potem dochodzenie, proces sądowy i kara. Jeszcze potem zaś ów cytowany na wstępie list pełen skruchy, list — o s t r z e ż e n i e...

* * *

Zygmunt J., jako człowiek dorosły p o w i n i e n zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa zaprószenia ognia. Tym bardziej, że nie był to jego pierwszy kłopot z... papierosem.

I nie usprawiedliwia go też fakt, że był pijany. Sen zmorzył go tak szybko, że nie zdążył zgasić papierosa, od którego zajęła się kozetka. To go jednak obudziło i nieco otrzeźwiło. Ugasił ogień, ale nie zrobił tego zbyt dokładnie.

A, że swąd spalenizny nie należy do przyjemnych zapachów, Zygmunt J. beztrosko wyszedł na spacer.

Po paru godzinach ów swąd i kłęby dymu wydobywającego się z mieszkania nr 33 (w domu przy ul. Skierniewickiej 20) zaalarmowały sąsiadów. Ci z kolei wezwali straż, która ogień ugasiła.

Dzięki szybkiej interwencji, obyło się wprawdzie bez większych strat, ale nie umniejsza to winy Zygmunta J. Z takiego założenia też wyszło kolegium karno-administracyjne, które wymierzyło „beztroskiemu palaczowi" karę 2 miesięcy aresztu. Z takiego założenia wyszedł również prokurator, który postawił Zygmunta J. w stan oskarżenia przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, zarzucając mu przestępstwo z art. 215 KK *).

Oskarżony z tego samego artykułu stanie też wkrótce przed sądem właściciel pewnego zakładu wytwórczego i samochodu marki „Warszawa", Zdzisław Ch. I on stał się podpalaczem mimo woli, i on zapomniał o... papierosie, gdy okazało się, że w baku samochodu zabrakło paliwa. Na szczęście (lub — jak kto woli — w tym wypadku na nieszczęście) Zdzisław Ch. woził zawsze ze sobą kanister benzyny. Przy przelewaniu paliwa — jak się rzekło — zupełnie zapomniał o trzymanym w ustach papierosie! Przypomniał mu o tym płomień, który nagle wystrzelił w górę z kanistra...

Od płonącej benzyny zajęły się pobliskie komórki, a w drewnianym domu mieszkalnym przy ul. Wałowej 6 wybuchła panika: jedni rzucili się do gaszenia ognia, inni — do ratowania dobytku.

Sytuację opanowały dopiero cztery oddziały straży pożarnej.

* * *

Przykłady można by mnożyć. Znają je zresztą Czytelnicy, choćby z codziennej kroniki wypadków. Od papierosa płoną komórki i domy mieszkalne, garaże i samochody. Rzucony niedbale niedopałek powoduje pożary lasów i fabryk. Niebieski dymek z papierosa łatwo przerodzić się może w czarne kłęby dymu zwiastujące nowe nieszczęście, często tragedię i wysokie straty.

Hasła i ostrzeżenia nie są więc pustymi sloganami. A pamiętać o nich należy w s z ę d z i e; również tam, gdzie ich nikt nie wywiesił.

JANUSZ KRAJEWSKI

***) Art. 215 stanowi, że „kto sprowadza niebezpieczeństwo pożaru, zalewu, zawalenia się budowli, albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, podlega karze więzienia" (jeżeli sprawca działał nieumyślnie — dodaje § 2 tegoż artykułu — podlega karze aresztu do roku lub grzywny).**

Gdybym został DYREKTOREM...

KONKURS NA DZIEŃ WŁÓKNIARZA

Od redakcji:

Ogłoszony w ub. tygodniu przez „Dziennik Łódzki" z okazji Dnia Włókniarza — konkurs pt. „Gdybym został dyrektorem..." spotkał się z dużym zainteresowaniem. Już w dniu opublikowania warunków konkursu zgłaszano przez telefon zapytania i akces do akcji. Wyjaśnialiśmy, że **konkurs jest inicjatywą podjętą z okazji Dnia Włókniarza i z tych względów adresowany jest przede wszystkim do pracowników zakładów przemysłu lekkiego, do wszystkich prządek i tkaczy, pracowników oddziałów pomocniczych, zakładów włókienniczych wszystkich branż, i „odzieżówek", przedsiębiorstw dziewiarskich i skórzanych.**

Konkurs ma na celu umożliwienie jego uczestnikom opublikowania uwag i propozycji pod adresem własnego zakładu pracy, zjednoczenia czy resortu, zasygnalizowania tego, co w systemie obowiązujących ich norm służbowo-organizacyjnych należałoby usprawnić lub poprawić. **Chodzi nam jednak nie o uwagi ogólne a konkretne, mówiące o konkretnych zjawiskach w konkretnej fabryce, o tym co ludziom przeszkadza w dobrej robocie, co — ich zdaniem — należałoby zmienić lub poprawić.**

Podkreślamy to, ponieważ napływające do nas listy konkursowe zawierają zbyt mało owych konkretnych spostrzeżeń. Przypominamy, iż o **przyznaniu nagród za najlepsze korespondencje w konkursie decydować będzie przede wszystkim owa właśnie konkretność i rzeczowość wypowiedzi.**

Piszcie do nas o wszystkim co wydaje się Wam warte poruszenia w gazecie. Jeżeli nie chcecie ujawniać nazwiska, podpiszcie się pseudonimem, podając imię nazwisko i adres tylko do wiadomości redakcji (potrzebne w razie przyznania nagrody). **Redakcja gwarantuje pełną anonimowość wypowiedzi. Każdy Wasz list nadesłany na konkurs włókniarski, każda zawarta w nim uwaga zostanie skrupulatnie rozpatrzona przez komisje, w której udział wezmą również przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Zaw. Prac. Przem. Włókn., Odzież. i Skórzanego.** Spodziewamy się, że postulaty Wasze, zawarte w listach konkursowych, odegrać mogą ważną rolę w usprawnieniu produkcji lub polepszeniu pracy załogi. Listy nie muszą być długie ani literacko opracowane. Piszcie po prostu, bezpośrednio i zwyczajnie, decydować będzie nie forma, a treść nadesłanej wypowiedzi.

Dla autorów najlepszych, najbardziej konkretnych listów, Zarząd Główny ZZPPWOiS ufundował 2-tygodniowe, bezpłatne wczasy wypoczynkowe oraz bony towarowe do PDT, zaś redakcja „Dziennika Łódzkiego" nagrody rzeczowe. Wśród ofiarodawców nagród dla uczestników konkursu na Dzień Włókniarza znajdują się ponadto: **ZPB im. Marchlewskiego, Zjednoczenie Przem. Wełnianego Północ, ZPB im. Dubois, Zjednoczenie Przem. Skórzanego i Zjednoczenie Przem. Lniarskiego.** Dziękujemy im serdecznie. Następną listę ofiarodawców opublikujemy w miarę dalszych zgłoszeń. Podamy też wykaz zgłoszonych nagród.

Piszcie więc do nas nie zwlekając, czasu bowiem jest niewiele, gdyż — jak podaliśmy poprzednio — konkurs na Dzień Włókniarza pt. **„Gdybym został dyrektorem" trwa tylko do 20 kwietnia br.** Czekamy na Wasze listy!

Trzeba widzieć ludzi

Biorąc udział w konkursie „Dziennika Łódzkiego" na Dzień Włókniarza, nie będę pisał z pozycji pisarza, czy dziennikarza, a z pozycji robotnika, gdyż takim jestem.

Największą wadą dyrektora jest obiecywanie nierealne na danym etapie. Nigdy bym też robotnikom nie obiecywał „gwiazdek", bo to chwyt o krótkich nogach. Niejeden z dyrektorów, czy nawet inni ludzie na stanowiskach partyjnych czy w kierownictwie gospodarczym chcąc zdobyć tanią popularność obiecują robotnikom indywidualnie, przy okazji zebrań, konferencji wyborczych czy też innych spotkań z załogą, zrealizowanie takich, czy innych postulatów załogi, są też fantaści obiecujący nawet takie sprawy, o których robotnicy nie śnią. Zadania planowe dla przedsiębiorstwa są bardzo napięte. Orientuję się z KSR, że ludzie na stanowiskach kierowniczych dyskutują zawzięcie nad takim, czy innym wariantem planu, fantasta natomiast stwierdza „my wykonamy i przekroczymy"! Milknie reszta. Później szturmowszczyzna. Mówi się do nas: towarzysze, zostańcie trochę dłużej, bo nie wykonamy, a premia przecież... Organizacja partyjna ma ciężką przeprawę. Trzeba wyjaśniać, sprostowywać, uświadamiać.. i robić, i to jakim kosztem.

Nigdy bym też nie brał całej pracy na swoje barki. Nie ufałbym tylko swym siłom. Od pracy kierowników, mistrzów, brygadzistów, robotników zależy 100 proc. wykonania zadań. Rozdzieliłbym zadania tak, aby mnie nie pozostało zajmować się szczegółami.

Gdybym został dyrektorem... — musiałbym — i stawiam to na pierwszym miejscu — poznać psychikę załogi, a szczególnie najbliższych moich współpracowników. Bez tego nie wolno nikomu zaczynać pracy na kierowniczym stanowisku. Tak będą zadania wykonywane w poszczególnych fazach przedsiębiorstwa, jaka będzie jego załoga. W produkcji u dobrego kierownika nie powinno być spraw, które określamy „nieprzewidziane". Śmiejemy się też po cichu z przełożonego, który najpierw lekceważy inicjatywę podwładnych, uwagi zbywa ironicznym lub złośliwym uśmiechem, a w razie jakichś zahamowań traci głowę, złości się, ubliża, strasznie...

Zabierając głos w dyskusji, co trzeba naprawić, aby nam się lepiej pracowało, uważam, że ułożenie stosunków między przełożonymi, a ich podwładnymi, jest sprawą najważniejszą. Jeśli masz pewność, że w pracy nie patrzą na ciebie krzywo, nie pokrzykują, nie straszą, to idziesz z zadowoleniem do roboty.

Cieszę się, że otworzyliście nam łamy do podzielenia się naszymi uwagami z ogółem czytelników.

„KORCZAK"
(nazwisko i adres domu oraz zakładu znane redakcji)

Spotkanie przy NTU 303-04

„WIOSNA w HANDLU"

✻ Rajstopy — „po znajomości"

✻ Po bluzki — do dyrekcji MHD

Na ostatnim naszym spotkaniu przy NTU 303-04 z Czytelnikami „Dziennika", nt. „Wiosna w handlu" rozmawiał dyrektor Dionizy Sobczyk z Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Przemysłowymi. Nie ustające prawie telefony z zapytaniami jeszcze raz dowiodły, z jak olbrzymim zainteresowaniem ludzi spotyka się ta dziedzina gospodarki w naszym mieście. A oto ciekawsze problemy poruszane w rozmowie z dyrektorem Zjednoczenia:

— Sobczyk przy NTU, słucham?

— Panie dyrektorze, nigdzie nie mogę znaleźć składanego leżaka metalowego. Znając nasz handel chciałam kupić go nieco przed sezonem.

— Proszę zwrócić się do dyrekcji MHD Użytki Kulturalne, telefon 392-93, a tam z pewnością wskażą pani sklep, w którym można takie leżaki nabyć.

— Gdzie można kupić rajtuzy helanco?

— Odczuwamy obecnie brak tego artykułu. Od czasu do czasu jednak w sklepach z odzieżą można trafić na rajstopki. Ostatnio sklepy otrzymały niewielkie ich ilości. Proszę zatelefonować do dyrekcji MHD Odzież 318-30, może wskażą pani sklep, który je otrzymał.

— A czy mogę się powołać na rozmowę z panem?

— Jeśli rajstopek nie ma, to nawet powołanie się na mnie nic nie pomoże.

— To z panem można porozmawiać na temat wiosny?

— Tak, ale tylko na temat „Wiosny w handlu".

— Właśnie! Jeszcze chyba do handlu nie dotarła. Ja i moje koleżanki szukamy ładnych, tanich i praktycznych bluzek damskich z dzianiny. Niestety, bez rezultatu.

— W roku bieżącym zaopatrzenie w artykuły dziewiarskie będzie w Łodzi lepsze aniżeli w ubiegłym. Udało nam się dodatkowo zakontraktować dla naszych placówek handlowych około 12 tys. różnego rodzaju wyrobów dzianych. Myślę, że znajdą się wśród nich i bluzki dla pań.

— Czy może mi pan wyjaśnić dlaczego nie można w Łodzi nabyć męskiego, solidnego, luksusowego obuwia?

— Mamy od czasu do czasu takie obuwie z importu.

— Mnie chodzi raczej o takie ręcznie robione, które eksportujemy.

— Proszę spróbować zajrzeć do naszego największego sklepu z obuwiem róg Piotrkowskiej i Tuwima.

— Byłem; nie ma. Byłem również w wielu innych sklepach. Straciłem nadzieję, że coś znajdę.

— Dlaczego? Mamy przecież w sklepach obuwie spółdzielcze ręcznie robione.

— Pan je widział? Przecież to są jakieś przestarzałe fasony.

— Dlaczego nie ma jeszcze w handlu kurtek ortalionowych?

— Obecnie przemysł nie zaspokaja jeszcze potrzeb w tej dziedzinie. O ile mi wiadomo montuje się w fabrykach nowe agregaty z importu do produkcji ortalionu. Tak więc kłopoty pani i wielu innych klientów skończą się wkrótce. Proszę spróbować w „Carissimie". Sklep ten otrzymuje wyroby ortalionowe z „Mody Polskiej" oraz z „Telimeny".

* * *

I tak przez półtorej godziny. Gdzie można nabyć to, a gdzie tamto, dlaczego nie ma tego i owego, dlaczego klient musi nabiegać się po sklepach zanim „trafi" mu się — jak na loterii — nabyć coś gustownego dla siebie. **Są to pytania nie tylko pod adresem handlu, lecz również i przemysłu.**

Jedno tylko pytanie dotyczyło sposobu załatwiania reklamacji (wyłącznie za pośrednictwem sklepów). Poruszano również sposób obsługi klientów (dobrze, że się nie narzucają, źle — twierdzili inni — że sobie nic nie robią z klientów, nie są doradcami — co kupić i jakie są zalety towarów).

Wniosek najważniejszy dla handlu i przemysłu: **mimo pozornej obfitości różnego rodzaju wyrobów przemysłowych, klienci nadal mają kłopoty z doborem odpowiednich dla siebie rzeczy.**

(wit)

W przededniu „Święta Metalowca"

Już drugi raz z kolei obchodzić będziemy Dzień Metalowca. Wraz z wielotysięczną rzeszą pracowników przemysłu maszynowego, konstrukcji metalowych, elektrotechnicznego, i przemysłu wyrobów metalowych z całego kraju, obchodzić będą swoje święto także pracownicy tej ważnej dziedziny gospodarki narodowej pracujący na terenie Łodzi i województwa. Jest ich w zasięgu działania Zarządu Okręgu ZZ Metalowców prawie 58,5 tys. łącznie z tymi, którzy podlegając innym resortom, pracują w zakładach o zdecydowanie „metalowym" profilu, jak np. Piotrkowska Fabryka Maszyn Górniczych.

Poważny dorobek jakim mogą poszczycić się łódzcy metalowcy wyraża się w wartości produkcji wynoszącej ponad 7,7 mld złotych w roku 1963. Udział przemysłu metalowego w ogólnej produkcji Łodzi i województwa wynosił w 1960 r. 9,7 proc., a przewiduje się, że w br. osiągnie 13 proc..

W niedzielę o godz. 10,30 w sali kinowej ŁDK odbędzie się wojewódzka akademia z okazji Dnia Metalowca. Podobne akademie odbędą się także w przyszłym tygodniu w poszczególnych zakładach pracy. Podczas tych uroczystości najlepsi pracownicy, aktywiści związkowi otrzymają odznaczenia, nagrody i dyplomy. Między innymi 16 brygad otrzyma złote i srebrne odznaki Brygady Pracy Socjalistycznej. (jp)

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

— Cześć Józio! Czemu nie wyszedłeś na brydża?

Dziś

w godz. 10—12

przy NTU 303-04

PORADY PRAWNE

Studenci kurdyjscy świętują w Łodzi

21 marca przypada narodowe kurdyjskie święto, obchodzone według tradycji, dla uczczenia dni zwiastujących wolność i wiosnę.

Również studenci kurdyjscy, uczący się w Polsce, obchodzić będą to święto. Z tej okazji, dziś o godz. 20, w sali ŁK Straży Pożarnych przy ul. Obr. Stalingradu 4 odbędzie się uroczystość, w której obok części oficjalnej przewidziano także występy artystyczne w wykonaniu studentów kurdyjskich oraz innych narodowości uczących się w Polsce. (jp)

Złote Odznaki SFOS

Jak podawaliśmy, na ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej SFOS w Łodzi nastąpiła dekoracja zasłużonych aktywistów Złotymi Odznakami SFOS. Na zdjęciu: z-ca przewodniczącego Rady Głównej SFOS, inż. J. Grabowski wręcza odznakę przewodniczącemu ŁKKFiT Wacławowi Zatke. (k)

Foto: L. Olejniczak

Z sądu

Znów kradzież mięsa

Do Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko sprawcom kradzieży mięsa z Przetwórni nr 3 mieszczącej się przy ul. Głównej 26.

Jak ustalono w toku śledztwa, Zbigniew Płachta (Główna 26) mieszkający na terenie przetwórni nawiązał kontakt z jej pracownikami, palaczami: Zygmuntem Kowalczykiem (Helska 11) i Stanisławem Busiakiem (Beniowskiego 27). Ci ostatni porozumieli się z brygadzistą przetwórni Tadeuszem Kuciapskim (Lorentza 6) i majstrem Mieczysławem Łebędzkim (Ciołkowskiego 3), którzy z racji zajmowanych stanowisk mieli bezpośredni dostęp do mięsa. Oni też dostarczali palaczom po 4—5 kg wędlin jednorazowo, ci zanosili je do mieszkań lokatorów przy ul. Głównej 26, a stamtąd wędliny i szynki trafiały do... niektórych sklepów mięsnych.

Taką to drogą w okresie od 1962 roku do 15 sierpnia 1964 roku skradziono z przetwórni co najmniej 3.150 kg wędlin i szynek wartości 126 tys. zł.

Akt oskarżenia obejmuje zarzutami także kilku kierowników sklepów MHM, którzy skupowali wędliny kradzione w Przetwórni nr 3 i w innych przetwórniach. Np. Maria Syrowiecka (Władysławy Bytomskiej 11) kupiła od konwojenta Zakładów Mięsnych Henryka Łobody (Łagiewnicka 1/3) w latach 1961—62, co najmniej 400 kg tzw. półtusz wieprzowych i 600 kg szynek. Wyprodukowała ona ponadto ok. 800 kg kiełbasy białej używając do tego mięsa przeznaczonego do sprzedaży detalicznej i jelit skradzionych z Zakładów Mięsnych.

Aktem oskarżenia, o którym mowa objętych zostało 19 osób. Mówi się, że sprawa ta jest wstępem do łódzkiej afery mięsnej, której sprawcy, jak to na razie ustalono, skradli w okresie od 1954 do 1964 roku ponad 262 tony mięsa wartości ok. 8 mln zł. (jp)

Akcja Fundusz ZAKŁADOWY

Konkurs PKO i WKZZ

3 wycieczki zagraniczne „Orbisu" oraz 50 skierowań na 14-dniowe wczasy do atrakcyjnych miejscowości w kraju — oto nagrody PKO i WKZZ dla uczestników konkursu zorganizowanego z okazji wypłacania nagród z funduszu zakładowego.

Warunki konkursu: każdy, otrzymujący nagrodę za pośrednictwem książeczki oszczędnościowej PKO, może zadeklarować przetrzymanie na niej 500 zł przez 30 dni i tym samym uczestniczy w losowaniu nagród, które odbędzie się w sierpniu br. Jeśli ktoś otrzymuje niższą nagrodę aniżeli 500 zł wystarczy, że zadeklaruje otrzymaną z funduszu zakładowego sumę — może to być 400, 300 a nawet mniej złotych — by uczestniczyć w konkursie.

Warto nadmienić, że łodzianie — podobnie jak w innych dziedzinach naszej gospodarki są w kraju inicjatorami wypłat nagród przez książeczki PKO. Po raz pierwszy wypłacono je w ten sposób w 1959 r. (17 proc. nagród). W roku ubiegłym już ponad 30 proc. sum z funduszu zakładowego wpłynęło na książeczki (w skali kraju około 50 proc.).

W konkursie mogą uczestniczyć zarówno mieszkańcy Łodzi, jak i województwa.

(wit)

Cena strachu? 16 tys. zł.

„Partaczunie"

Składali te 16 tysięcy przez długi czas, pozbawiając się rozrywek i przyjemności, byle tylko wreszcie zamieszkać po ludzku. I zamieszkali w nowym „plombowcu" przy ul. Narutowicza 34. Nie przejmowali się nawet zbytnio tym, że tynk, do którego widać użyto piasku z marglem — „strzela", nie zrażali się krzywymi drzwiami...

Ale kiedy po trzech miesiącach mieszkania, onegdaj spadła rama podtrzymująca firanki — coś się w nich załamało. Głowa domu — mąż — przyszedł do naszej redakcji, przynosząc ze sobą dowód rzeczowy... w postaci ramy i uchwytów. W ich mieszkaniu nr 24, na II piętrze, jest takich uchwytów 6. Jeden już się z tynku wyrwał, bo „wąsy" były zagięte. Widać robotnicy z ŁPBM nr 3, którzy umocowywali uchwyty, nie mieli czasu lub może ochoty, by „bawić się" w kucie otworów w ścianach. Wprawili uchwyty po prostu w tynk.

Tak więc lokatorzy mają swoją własną, prywatną „cenę strachu", która wynosi 16 tys. zł. W rodzinie jest bowiem małe dziecko. Co będzie jeśli zaczną wypadać następne uchwyty? A i głowy dorosłych też nie są z kamienia.

(J. P.)

Uwaga, szkolne koła TPŁ

Ruchliwa sekcja szkolna TPŁ ogłosiła swego czasu konkurs na recytacje o Łodzi, gazetki, plakaty i albumy, uwzględniające tematykę naszego miasta. **Epilog tego konkursu odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w sali Prez. RN m. Łodzi (Piotrkowska 104).** Impreza połączona będzie ze spotkaniem młodzieży kół szkolnych i ich opiekunów, uroczystym rozdaniem nagród oraz zwiedzeniem wystawy. (A)

„Arlekinowa" niespodzianka

Dla uczczenia Światowego Dnia Teatru „Arlekin" (ul. Wólczańska 5) przygotował dla swoich stałych bywalców miłe niespodzianki. Każdy, kto zakupi 27.III. bilet na spektakl „Rusałeczka" i okaże trzy ostemplowane kupony z ubiegłych miesięcy, może wylosować cenną nagrodę.

Włamywacz pod kluczem — łupy do odebrania

KD MO Łódź-Polesie prowadzi dochodzenie przeciwko sprawcy włamań do komórek.

Osoby, którym podczas włamań i kradzieży drobiu zabrano teczki, torby gospodarskie skórzane, z dermy i towaru, płaszcz męski wzór tzw. jodełka, koloru brązowo-białego, buty z cholewami — proszone są o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Polesie, ul. Zielona nr 20 pokój 25.

1500 zł grzywny za lekkie podniecenie alkoholem

Kierowca samochodu ciężarowego Stanisław Mokrzki (Łódź, Świerczewskiego 11) skazany został przez kolegium karno-administracyjne na 1.500 zł grzywny za prowadzenie wozu w stanie — jak mówi orzeczenie — „wskazującym na użycie alkoholu". (wit)

Jak gospodarowały DRN:

Śródmieście, Widzew i Bałuty

Wczoraj odbyły się w Łodzi 3 sesje DRN - Śródmieście, Widzew i Bałuty, na których omówiono realizację planu i budżetu za rok 1964. Radni Śródmieścia i Widzewa dokonali ponadto oceny działalności rad w latach 1961—1964.

DRN - ŚRÓDMIEŚCIE. Budżet Śródmieścia zamknął się za rok ub. kwotą 161.741 tys. zł. Dużym osiągnięciem ub. roku było wyremontowanie bez usterek 25 budynków na 59 wykonanych obiektów. W dodatku Śródmieście remontuje taniej. Koszt wyremontowanego 1 m kw. zmniejszył się w obiektach MZBM z 475 na 444 zł. Przekroczono znacznie plan remontów lokatorskich. Śródmieście na przestrzeni roku zmieniło na lepsze swój wygląd dzięki zwiększeniu się nawierzchni szlachetnej ulic o blisko 500 m i powstaniu nowych 9 zieleńców. Wykonano też 52 place zabaw.

Dużym osiągnięciem dzielnicy jest wykonanie czynów społecznych w 171 proc. W pracach nad porządkowaniem i upiększaniem dzielnicy wzięło udział prawie 12 tys. osób, które poświęciły 30 tys. godzin swojej pracy.

Radni w swych wystąpieniach podkreślali gospodarność Prezydium DRN i wszystkich wydziałów, zwłaszcza Gospodarki Komunalnej, Zdrowia i Wydziału Finansowego, dzięki któremu wygospodarowano nadwyżkę budżetową w wysokości 1.074 tys. zł.

Po bardzo ożywionej dyskusji rada zatwierdziła sprawozdanie z wykonania planu i budżetu za rok 1964. Jednocześnie ustosunkowano się do sprawozdania przewodniczącego Prez. DRN J. Surmackiego z działalności rady w latach 1961—1964. Jak stwierdził m. in. przewodniczący TK FJN A. Jaklicz, program z roku 1961 został wykonany z nadwyżką. (kas)

★ ☆ ★

DRN - WIDZEW. W przedstawionym radzie sprawozdaniu i w dyskusji niejednokrotnie podkreślano, że o pomyślnym wykonaniu zadań postawionych przed dzielnicą w roku 1964, świadczy uzyskanie ponadplanowych dochodów budżetowych (budżet po stronie dochodów został zrealizowany w 102,6 proc. Jest to wskaźnik wyższy niż średnia wszystkich 5 dzielnic Łodzi) i realizacja wydatków w 98,7 proc. przy jednoczesnym wykonaniu zadań planu gospodarczego. Duża w tym zasługa mieszkańców Widzewa, którzy wykonali plan czynów społecznych w 122,5 proc., zajmując pierwsze miejsce w międzydzielnicowym współzawodnictwie.

Wczorajsza sesja była zarazem ostatnią w bieżącej kadencji, co pozwoliło dokonać podsumowania czteroletniej pracy radnych. Przede wszystkim należy tu zwrócić uwagę na dokonany w tym okresie przełom w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i ogólną zmianę profilu dzielnicy, która stała się równorzędnym partnerem innych dzielnic naszego miasta. Zjawisku temu poświęcono wiele miejsca w dyskusji, m. in. omawiała te problemy posłanka Michalina Tatarkówna-Majkowska. (iw)

★ ☆ ★

DRN - BAŁUTY. Budżet na 1964 rok zamykał się sumą 203.773 tys. zł zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Realizacja zaś zamyka się po stronie dochodów sumą 204.613 tys. zł, zaś po stronie wydatków — 200.168 tys. zł.

Na Bałutach przekazano do użytku 155 budynków o 6.501 izbach, z czego w ramach budownictwa DBOR — 26 budynków o 4.216 izbach. Natomiast wyburzeniu uległo 59 budynków o 320 izbach.

Oddano do użytku 3 nowe szkoły przy ul. Żabiej, Gandhiego i Wielkopolskiej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prace te ukończono przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Jednocześnie jednak zlikwidowano 2 szkoły podstawowe przy ul. Tokarskiej i ul. Pojezierskiej.

Z innej dziedziny życia dzielnicy warto wymienić rozbudowę sieci wodociągowej o dalsze 4,7 km i kanalizacyjnej o 1,7 km. Na ulicach przybyło 89 punktów oświetlenia żarowego, a wiele ulic uzyskało oświetlenie nowoczesne: rtęciowe.

Podczas wczorajszej sesji radni pożegnali dotychczasową wiceprzewodniczącą Prezydium DRN Annę Wojciechowską, która ze względu na zły stan zdrowia zrezygnowała z zajmowanego stanowiska.

(jp)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	99
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	531-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „W pustyni i w puszczy" g. 19 „Koncert"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) nieczynny

MAŁA SALA (Zachodnia 33) g. 20 „Hiroszima"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Ktoś nowy"

SCENA PROPOZYCJI — Teatru Powszechnego (Kopernika 8) g. 19.15 „Zabawa ze sznurkiem", „Szewska pasja Filipa Hotza"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Pani prezesowa"

OPERETKA (Północna 51) g. 19 „Czarujący Giulio"

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Rusałeczka"

TEATR PINOKIO (Kopernika 18) godz. 17.30 „Zaklęty kaczor"

TEATR ROZMAITOŚCI — Pałacu Młodzieży (ul. Moniuszki nr 4-a) g. 16 „Beniowski"

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Więckowskiego 15) g. 16 „Meir Ezofowicz"

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) — Wystawa 20-lecia. Czynna w g. 13—18.

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa kompozycji malarskich Leny Kowalewicz. Czynna od 10—18.

SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2) wystawa fotografiki pt. „Warszawa w moim obiektywie" czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. od 13 do 18.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13 tel. 364-42) Czynne godz. 10—15.

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego". Czynne godz. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) nieczynne.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa „Rzeźba ludowa woj. łódzkiego". Czynne godz. 10—16.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza). Wystawa pt. „Niektóre problemy ewolucji". Czynna od godz. 10—17.

PALMIARNIA — czynna godz. 10—18.

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10). Czynne od g. 9—16 (kasa do 15).

CO? gdzie? KIEDY?

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny Ork. PFŁ. Dyrygent — Tauno Hannikainen (Finlandia). Solista — Martha Argerich. Program: Lutosławski — Wariacje symfoniczne, Chopin — Koncert for tepianowy; Sibelius — 4 Legendy symfoniczne.

KINA

POLONIA — „Banda" od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, „Olbrzym" (USA) godz. 22

WISŁA — „Mały światek Sammy Lee" od lat 16 (ang.) g. 10, 12.30, 15 17.30 — seans zamknięty — 20

WOLNOŚĆ — „Skarb w Srebrnym Jeziorze" od lat 12 (NRF) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Gejsza" (panorama) od lat 16 (USA), godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.15

ZACHĘTA — „Skarb w Srebrnym Jeziorze" (panorama) od lat 12 (NRF) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) „Rio Bravo" od lat 12 (USA) g. 10, 13 „Słodkie życie" (panorama) od lat 18 (wł.) g. 16 19

CZAJKA (Pionowa nr 4) „Miłość Aloszy" (radz.) od lat 14, g. 17, 19

DKM (Nawrot nr 27) „Upał" (radz.) od lat 12, g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Old Stors Jemsession", „Kwintet Komedy", „Za 3 minuty zaczynamy", „Mówca" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Krzyżacy" (pol.) od lat 12, godz. 16, 19.30

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Hrabia Monte Christo" (panorama) od lat 12 (franc.) g. 9, 12.30, 16, 19.30

HAŁKA (Krawiecka 3/5) „Diabelska przepaść" od lat 14 (czeski) godz. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Byłem Montgomerym" od lat 12 (ang.) g. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Beata" od lat 16 (pol.) godz. 15, 17.30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) „Wódz czerwonoskórych" (radz.) od lat 12 godz. 16 (18, 20 seanse zamknięte)

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Mezalians" od lat 12 (węg.) godz. 16 „Burza nad stepem" (panorama) od lat 16 (jugosł.) godz. 18, 20.15

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Oklahoma" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 13, 16, 19

MUZA (Pabianicka 173) „Legenda o wilku Lobo" od lat 9 (USA) g. 16 „Królowa Krystyna" od lat 16 (USA) godz. 18, 20.15

OKA (Tuwima nr 34) „Źródło trzech prawd" (franc.) od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Żywi i martwi" II seria (panorama) od lat 12, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Echo" od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Kapitan Fracasse" (franc.) od lat 16, g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Szkolna miłość" (czeski) od lat 14, g. 17 „Pięciu" (pol.) od lat 16, g. 19

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Zawrót głowy" od lat 16 (USA) godz. 17, 19.15

STOKI (Zbocze) „Pierwszy dzień wolności" (panorama) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Ognie na ulicach" (panorama) od lat 16 (ang.) godz. 15.45, 18, 20.15

STUDIO (Lumumby 7/9) „Kobieta w szlafroku" od lat 16 (ang.) godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Opiekun ptaków" „Chmurka", „Pierwsza wystartowała", „Sportowcy", „O ptaku wędrowniczku" g. 16, 17 „Rachunek sumienia" od lat 12 (pol.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Gagarina 6; Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Limanowskiego 37, Pl. Wolności 2, Rzgowska 147.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z 11 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6. Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Zbocze 18. Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — z dzielnicy Śródmieście, I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna oraz z 14 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe — Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/5.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego; ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowotwarzowa: Szp. im. Barlickiego; ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel 324-09 od godz. 19—4.

Z MIASTA

„Piosenka francuska od Beranger do Brassensa" — film ilustrowany nagraniami z płyt o godzinie 17 w ŁDK (Traugutta 18).

„Aktualne wydarzenia polityczne" — odczyt o godz. 19 w klubie MPiK.

Kursy racjonalnego żywienia organizuje Międzyzakładowy Dom Kultury Włókniarzy. Zapisy w sekretariacie (Piotrkowska 262).

PLEBISCYT
na najpopularniejszych śpiewaków

KUPON PLEBISCYTU TEATRALNEGO

1. Najpopularniejsza śpiewaczka Opery . . . . . .
2. Najpopularniejszy śpiewak Opery . . . . . .
1. Najpopularniejsza śpiewaczka Operetki . . . . . .
2. Najpopularniejszy śpiewak Operetki . . . . . .

Imię i nazwisko Czytelnika . . . . . .

Adres . . . . . .

Zawód . . . . . .

Po raz ostatni umieszczamy dziś kupon, upoważniający do wzięcia udziału w plebiscycie ogłoszonym przez TPŁ i prasę łódzką na najpopularniejsze pary śpiewaków-solistów Opery i Operetki.

Przypominamy, że wypełnione kupony przesłać należy do redakcji „Dziennika Łódzkiego" (Piotrkowska 96) do dnia 22 marca.

Wśród uczestników plebiscytu rozlosowane będą nagrody (m. in. 3 książeczki PKO z wkładem po 500 zł).

Uwaga, subskrybenci
WBN „Omega"

Jak nas informuje P. P. „Dom Książki", z dniem 31 marca br. mija ostateczny termin wykupienia poszczególnych tomików Współczesnej Biblioteki Naukowej „Omega" — subskrybowanej w roku 1964.

Po tym terminie przedpłata ulega przepadkowi, a nie wykupione tomiki przekazane zostaną do wolnej sprzedaży, w cenie po 10 złotych.

na półkach KSIĘGARSKICH

HISTORIA

L. Bazylow — Historia Rosji XIX i XX w. (do roku 1917), PWN 1965, str. 200, zł 10, seria: „Omega",

Kalendarz lubelski 1965, Wyd. Lubelskie, str. 190, zł 13.

KRYTYKA LITERACKA

M. Kierczyńska — O sprawach nieobojętnych. Szkice krytyczne, Czyt. 1965, str. 463, zł 30.

REPORTAŻE

St. Kałużyński — Mongolia, PWN 1965, str. 154, zł. 15.

HISTORIA

Stanisław Noakowski. W dwudziestą piątą rocznicę zgonu. Praca zbiorowa pod red. F. Barcińskiego, PWN 1965, str. 115, zł 10.

BIOLOGIA

J. Sabliński — Przeszczepianie tkanek, PWN 1965, seria: „Omega", str. 98, zł 10.

REPORTAŻE

L. Wolanowski — Dalej niż daleko, Czyt. 1964, str. 336, zł 30.

Radio i telewizja

SOBOTA, 20 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Koncert solistów. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne". 9.00 „Uczmy się śpiewać" aud. 9.20 Melodie operetkowe. 10.00 Mówi Technika. 10.10 Koncert poranny. 11.00 Aud. „Dwa kosze ryżu". 11.30 Na swojską nutę. 11.49 Aud. „Rodzice a dziecko". 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert regionalny. 12.45 „Wiejskie spotkania". 13.00 Aud. pt. „Niepokojczyk". 13.20 Koncert rozrywkowy. 14.00 „Niezapomniane stronice". 14.20 Utwór symfoniczny. 14.30 „Mój program na antenie". 15.00 Wiad. 15.10 „Sportowcy wiejscy na start". 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.20 Piosenki żołnierskie. 16.35 Program młodz. „Kolorowy mikrofon". 17.15 Sprawozdanie z konkursu skoków. 17.40 „Ciotka" odc. 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs jęz. francuskiego. 19.15 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 „Program z dywanikiem". 21.40 Muz. rozrywkowa. 22.05 Przegląd prasy literackiej. 22.15 Muz. taneczna. 22.35 Gra Ork. Taneczna Rozgłośni Śląskiej. 23.00 Wiad. 23.10 Muzyka nocą.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi". 8.50 Kwadrans melodii. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Koncert rozrywkowy. 10.40 „Trzcina Pana Boga" — fragm. 11.00 Poranny koncert. 11.30 Muz. poważna. 11.40 Aud. Red. Ekonom. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert regionalny. 12.45 L. Kaszycki — Suita taneczna. 13.00 Muz. poważna. 13.20 „Kultura pilnie poszukiwana". 13.45 (Ł) Inform. dnia. 13.50 (Ł) Akt. łódzkie. 14.05 (Ł) „Runda z piosenką". 14.20 (Ł) Piosenki filmowe. 14.35 (Ł) Miniatury J. Masło. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Pieśni P. Czajkowskiego. 15.15 Ulubione miniatury muzyczne. 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Selma Lagerloff". 16.00 Wiad. 16.05 Wiersze A. Olchy. 16.15 Uniwersytet Radiowy. 16.30 Bukareszteńskie melodie. 17.15 (Ł) „Bohater znad Nysy i Ebro" aud. 18.30 (Ł) „Wspomnienie o pewnym redaktorze" rep. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 „Matysiakowie". 20.00 Koncert. 20.30 Gra Ork. Taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Poznańska 15-tka Radiowa. 22.00 Radio-Kabaret „Trzy po trzy". 23.00 Muz. tan. 23.50 Wiad. 24.00 Muz. taneczna. 1.55 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół: „Nizina Wielkopolska" (W). 10.25 „Alba Regia" — film fab. prod. węg. od lat 16 (Ł). 11.55 Przerwa. 14.00 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, I otwarty konkurs skoków (Zakopane — Kraków). 16.20 „W każdej szkole półinternat" program dla nauczycieli (W). 16.40 11 lekcja języka ros. (powtórzenie) (W). 16.55 Dziennik TV (W). 17.15 „Historia na kopercie" (Wrocław). 17.30 „Dla każdego coś miłego" (W). 18.10 „Studenckie Variete" (Łódź). 18.45 Wieczorne rozmowy (W). 19.05 Reportaż z międzynarodowych zawodów narciarskich o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny z Zakopanego (Kraków). 19.30 Dziennik TV (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Wiadomości dnia (Łódź). 20.15 „Brunetki, blondynki..." — program rozrywkowy (W). 21.45 Dziennik TV (W). 22.00 Festiwal piosenki w Neapolu. Konkurs o wielką nagrodę (Katowice).

UWAGA
właściciele nieruchomości

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział dla m. Łodzi zawiadamia, że przystąpił do akcji upominawczej w stosunku do płatników zalegających z opłatą składek za obowiązkowe ubezpieczenia budynków za 1965 r. oraz za lata ubiegłe. Po zakończeniu tej akcji PZU przystąpi niezwłocznie do egzekucji za pośrednictwem Skarbowych Urzędów Komorniczych. Dla uniknięcia zbędnych kosztów, we własnym interesie należy bezzwłocznie opłacić składki PZU za obowiązkowe ubezpieczenie budynków. Wpłaty przyjmują inkasenci PZU Łódź, Al. Kościuszki 57, w podwórzu, lewa oficyna, pokój nr 16.

PZU

CZY UBEZPIECZYŁEŚ SIĘ JUŻ OD ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ JAKO WŁAŚCICIEL DOMU MIESZKALNEGO?

Ubezpieczenie ochroni Cię przed skutkami szkód wyrządzonych przez gołoledź, sople lodowe, odwilż, złą konserwację budynku itp. Informacji o ubezpieczeniu udzieli i skieruje przedstawiciela dla jego zawarcia — **PZU Łódź, Al. Kościuszki nr 57 pokój nr 18 tel. 455-10 wew. 40** 1565/K

DOM HANDLOWY
„Technozbyt"
Łódź, ul. Moniuszki 1a

POLECA

w szerokim asortymencie

ARTYKUŁY I TKANINY TECHNICZNE

m. in.:

- Tkaniny kaletnicze
- Artykuły ochronne p. pożarnicze
- Pasmanterię techniczną i nici
- Wyroby powroźnicze.

UNIEWAŻNIENIE

„Społem" Zakład Produkcji i Usług Technicznych w Łodzi, Ogrodowa 74 unieważnia zaginioną pieczątkę o brzmieniu: „Społem" Zakład Prod. i Usług Techn. w Łodzi Transport". 1568/K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do pisania nowa Continental — sprzedam. Narutowicza 51, m. 21, Stachlewska 3824 g

SUKNIĘ ślubną stylową (koronka francuska) — sprzedam. Tel. 436-43

KERRY-blue-terier, suczkę siedmiomiesięczną z rodowodem sprzedam, ul. Kopcińskiego 44, m. 5, Janowski 3426 g

ŻYRANDOLE, kinkiety, ample — najnowsze modele, szkła wypalane, lampy stojące, lustra łazienkowe, przedpokojowe, nowoczesne szyny do firanek — poleca Jarewicz Łódź, Obr. Stalingradu 37-a 3016 g

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK wyłączony spod kwaterunku (wolny), trzy pokoje, kuchnia, wygody okazyjnie sprzedam. Karolew, Wyspiańskiego 35 a 3871 g

DOM jednorodzinny (willa), śródmieście, komfort, 6 izb (wyłączony) sprzedam. W razie kupna mieszkanie wolne. Zgłoszenia do 31 marca 1965: Walenty Cyło, Nowy Sącz, ul. Narutowicza 11

DOMEK trzyizbowy tanio sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Oferty „3378" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3378 g

OGRÓD owocowy 9.000 m kw. k. Pabianic sprzedam na działki budowlane lub zamienię na domek jednorodzinny. Tel. 32-44 od godz. 10 do 15 3401 g

DOMEK jednorodzinny wyłączony spod kwaterunku, z ogrodem sprzedam. Mieszkania wolne. Łódź, ul. Ireny 5 3359 g

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Ideowa 12 c. Dojazd autobusem 59, Kurczaki 3366 g

CZĘŚĆ domku jednorodzinnego z ogródkiem, wyłączonego spod kwaterunku sprzedam. Pokój, kuchnia i przedpokój wolne. Cena 40.000 zł. Do przystanku tramwajowego 15 minut. Oferty „3376" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3377 g

GALARETKA „PREVENTIN"

zapobiega niepożądanej ciąży. Do nabycia w aptekach i poradniach „K" Cena 2.10 zł na receptę 2.73 zł Stosuj łącznie z kapturkiem politylenowym lub błoną „Preven"

NAUKA

SZKOŁA tańców Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46 tel. 335-42. Taniec „Dżajw", lekcje zbiorowe, indywidualne 2771 g

JESZCZE kilka wolnych miejsc na kursie kroju, szycia i modelowania — rannym i wieczorowym I, II, III stopnia TKWP. Zapisy codziennie godz. 9—15, ul. Tuwima 15

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, wygody, ogródek, kwaterunkowe zamienię na pokój, kuchnia, śródmieście, kwaterunkowe. Stoki, Skalna 77—3 3381 g

WROCŁAW dwa pokoje kuchnia (kwaterunkowe) zamienię na pokój kuchnię lub sam pokój w Kutnie. Wrocław, Wieczorka 115, m. 4 1623 k

BYTOM, centrum — 3 pokoje, kuchnia, gaz, komfort (kwaterunkowe) zamienię na podobne w Łodzi. Jędrzejek, Bytom, Prusa 5/6 1624 k

DWA pokoje, kuchnia, stare budownictwo, wygody, bez c. o., kwaterunkowe zamienię na równorzędne z c. o. Tel. 344-65, godz. 18—21

DUŻY, słoneczny pokój z kuchnią w blokach, kwaterunkowe zamienię na dwa lub trzy pokoje z kuchnią ze wszystkimi wygodami, kwaterunkowe. Tel. 298-44 3278 g

POKÓJ sublokatorski wynajmę kulturalnej osobie. Tel. 475-60 3276 g

MGR psycholog poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 506-18

MŁODA, kulturalna, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 215-96 godz. 17—20

KUPNO

PIANINO kupię. Tel. 214-35 po południu

MASZYNKĘ dobrą do robienia guzików, w komplecie kupię. Oferty „3327" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3327 g

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—18, Piotrkowska 59 2643 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109—6 1749 g

KORONSKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki, 17—18, Zielona 16

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 3045 g

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16, ul. 22 Lipca 4

Dr CHĘCIŃSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych 17—19, Piotrkowska 157 3083 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 3246 g

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne Antoni Zębik, Nowotki 35 tel. 391-35. Usługi solidne 1596 g

ODŚWIEŻANIE krawatów, skracanie halek, bluzek, podnoszenie oczek, plisowanie. Sklep, Sienkiewicza 37, tel. 374-20. 3327 g

STACHOWICZA Zenona kierownika budowy z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego przepraszam za nietaktowne zachowanie się w Raciborzu dnia 5.XII. 1964 r. Rosłonek Franciszek, Łódź, Sienkiewicza 39 3411 g

NAJWIĘKSZE w Polsce Biuro Matrymonialne poleca swoje usługi. Napisz jeszcze dziś: „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje — 10 złotych znaczkami

Kol. JERZEMU FICAŁOWICZOWI

Kier. Adm.-Handlowemu wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

RADA, ZARZĄD, KOLEŻANKI I KOLEDZY Z WOJEW. SP-NI PRACY „SIGMA" W ŁODZI

ZARZĄDZENIE WYKONAWCZE PAŃSTWOWEGO INSPEKTORA SANITARNEGO O PRZYMUSOWYCH SZCZEPIENIACH DLA M. ŁODZI Z DNIA 8. III. 1965 R. PRZECIW DUROWI BRZUSZNEMU NIEKTÓRYCH GRUP LUDNOŚCI

Zgodnie z postanowieniami art. 5 Dekretu z dnia 14. VIII. 1954 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz pkt. 3 i 4 Zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6. III. 1965 r. o przymusowych szczepieniach ochronnych przeciwko durowi brzusznemu, Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi zarządza co następuje:

1) Obowiązkiem szczepienia ochronnego przeciw durowi brzusznemu należy objąć osoby w wieku od lat 5 do 60, stale lub czasowo zamieszkałe na terenie m. Łodzi według niżej wymienionych grup ludności:
   a) osoby zatrudnione przy wyrobie, przerobie i obrocie artykułami żywności;
   b) pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania;
   c) pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji;
   d) osoby z bezpośredniego kontaktu z nosicielami pałeczek duru brzusznego i durów rzekomych;
   e) personel służby zdrowia
   f) dzieci wstępujące do I klas szkół podstawowych i dzieci z rocznika 1959;
   g) dzieci szkolne;
   h) studentów Akademii Medycznej.
2) Szczepienia będą się odbywały:
   a) w zakładach pracy, przy których istnieją ambulatoria lekarskie dla pracowników tych zakładów;
   b) w poradniach ogólnych — dla osób z bezpośredniego kontaktu z chorymi na dur brzuszny i dury rzekome i ich nosicielami oraz dla osób zatrudnionych w zakładach nie posiadających własnych ambulatoriów lekarskich;
   c) w poradniach „D" — dla dzieci wstępujących do I klas szkół podstawowych oraz dzieci z rocznika 1959;
   d) w szkołach i przedszkolach;
   e) w poradniach Zespołu Leczniczo-Zapobiegawczego dla studentów.
3) Szczepienie podstawowe składa się z dwóch wstrzyknięć w odstępie 4—6 tygodni i jednego wstrzyknięcia po upływie roku. Szczepienia powtórne przeprowadza się w okresach co 3 lata. Szczepionkę podaje się w ilości 0,5 ml podskórnie, zarówno dzieciom jak i dorosłym, niezależnie od rodzaju szczepionki.
4) Osoby podlegające szczepieniu, które w roku 1964 zostały zaszczepione dwukrotnie p. durowi brzusznemu w roku bieżącym powinny otrzymać trzecie wstrzyknięcie.
5) Szczepienia winny być przeprowadzane w dn. od 15 marca do 15 czerwca 1965 r. Ścisłe terminy obowiązujące poszczególne grupy ludności (zakłady pracy, poradnie „O" itp.) ustali Państwowy Inspektor Sanitarny dla poszczególnej dzielnicy.
6. Szczepienia w szkołach i przedszkolach należy przeprowadzać w dn. od 15. III. do 31. III. 65 r. Dzieci, które dopiero w bieżącym roku rozpoczną dwukrotnie szczepienia podstawowe, drugie wstrzyknięcie powinny otrzymać za cztery — sześć tygodni (np. szczepienie I raz 15. III. 65 r., II raz 12. IV. 65 r.).
7) Szczepienia, zaświadczenia o dokonanym szczepieniu lub zwolnienie od niego są bezpłatne.
8) Dowodem spełnienia obowiązku szczepienia ochronnego przeciw durowi brzusznemu lub zwolnieniu od tego obowiązku — jest dwukrotny wpis (przy szczepieniu podstawowym) i następne, w legitymacji ubezpieczalni lub książeczce zdrowia dziecka, podpisany przez osobę upoważnioną i zaopatrzony stemplem urzędowym. Jednorazowe zaszczepienie dawką 0,5 ml nie daje pełnego uodpornienia i nie może być traktowane jako zaszczepienie się.
9) Winni niedopełnienia obowiązku wynikającego z niniejszego zarządzenia, a w szczególności uchylania się od szczepień w terminach wyznaczonych przez organa sanitarno-epidemiologiczne, z mocy art. 26 ustawy z dnia 13. XI. 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych (Dz. U. Nr 50, poz. 279), podlegają karze grzywny do 4.500 zł. Orzekanie następuje w trybie przepisów o orzecznictwie karno-administracyjnym, zgodnie z ustawą z dnia 15. XII. 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym (Dz. U. Nr 15, poz. 79 z 1959 r.). 1583-K

TYDZIEŃ w TV

NIEDZIELA — 21 BM.

10.13 — Program dnia. 10.15 — Film fab. „Klown Ferdinand chce spać". 10.55 — Sprawozdanie sportowe — w przerwie P.K.F. 12.45 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich. 14.25 — TV kurs rolniczy „Popołudnie z Terpsychorą". 15.45 — Film z serii: „Koń, który mówi". 16.10 — Telekonkurs dla dzieci. 16.40 — „Ula z I B". 17.05 — Reportaż. 17.25 — „Delikatesy" — program rozrywkowy. 18.20 — „Ludzie i zdarzenia" rep. filmowy. 18.35 — „Świeczka zgasła" — Al. Fredro — komedia. 19.15 — „Słownik wyrazów obcych". 19.30 — Dziennik. 19.50 — „Dobranoc". 20.00 — „Pan Maxym" — film fab. 22.00 — „Śpiewa Wiesława Drojecka". 22.15 — „Niedziela Sportowa".

PONIEDZIAŁEK — 22 BM.

9.35 — „Przygoda" — film fab. 11.55 — Język polski dla klas XI. 12.25 — Przerwa. 16.58 — Program dnia 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.05 — Program dla młodych widzów. 17.40 — „Nasz program". 18.05 — Kino Krótkich Filmów. 18.30 — „Eureka" — magazyn popularnonaukowy. 19.00 — „Zespół Mantovaniego" — film. 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc". 19.55 — ŁWD. 20.20 — „W targowym kalejdoskopie". 20.45 — Film z serii „Scotland Yard". 21.10 — 12 lekcja języka angielskiego. 21.30 — Teatr TV: „Miłość don Perlimplina de Belisy" — Federico Garcia Lorca. 22.15 — Dziennik TV. 22.35 — Wieczorny relaks.

WTOREK — 23 BM.

16.50 — Program dnia. 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.40 — „Wielcy współcześni" — teleturniej. 18.15 — „Próby" — miesięcznik konsumenta". 18.45 — Wieczór baletowy. (Kijów/Kat.) 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc" 20.00 — ŁWD. 20.15 — „Przygoda" — film fab. 22.50 — Dziennik TV. 22.50 — „Na wielkim ekranie" — filmy Antonioniego. 23.20 — Wieczorny relaks.

ŚRODA — 24 BM.

10.00 — „Drzwi stoją otworem" — film fab. 11.30 — Przerwa. 11.55 — Chemia dla klas X. 12.25 — Przerwa. 16.58 — Program dnia. 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.05 — Program dla dzieci. 17.25 — P.K.F. 17.40 — „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół". 18.05 — Tygodnik Wiejski. 18.30 — Film z serii: „Przygody hrabiego Monte Christo". 18.55 — TV Magazyn Medyczny. 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc". 20.00 — ŁWD. 20.15 — „Światowid" — magazyn spraw międzynarodowych. 20.40 — Program estradowy. 21.30 — „Proponujemy". 21.45 — Dziennik TV. 22.05 — Wieczorny relaks. 22.10 — 12 lekcja języka rosyjskiego.

CZWARTEK — 25 BM.

9.55 — Historia dla klas VII. 10.25 — Przerwa 11.55 — Historia dla klas V. 12.25 Przerwa. 15.48 — Program dnia. 15.50 — TV Kurs Rolniczy. 16.30 — Program o fabryce samochodów na Białorusi. 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.05 — Widowisko dla młodych widzów. 17.35 — „Poly na wakacjach" — film dla dzieci. 17.50 — „Porozmawiajmy o programie TV". 18.05 — „Spotkanie z przyrodą". 18.30 — „Powroty w rzeczywistości". 18.55 — „Temat z wariacjami". 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc". 20.00 — ŁWD. 20.15 — Teatr. — „W pułapce". 21.15 — Magazyn spraw społecznych. 21.40 — Dziennik TV. 22.00 — Wieczorny relaks.

PIĄTEK — 26 BM.

16.38 — Program dnia. 16.40 — 12 lekcja języka angielskiego. 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.05 — „Miś z okienka". 17.20 — „Zrobimy to sami". 17.30 — Rozmowa o gospodarce. 17.55 — „Wielokropek" — tygodnik aktualności satyrycznych. 18.15 — „Muzyka Szostakowicza w filmie". 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc". 20.00 — ŁWD. 20.15 — „Noc wigilijna" — film fab. 21.20 — „Zbliżenia" — magazyn młodzieżowy. 21.50 — Dziennik TV. 22.10 — Wieczorny relaks.

SOBOTA — 27 BM.

10.00 — „Czas pogaństwa" — film. 11.20 — Przerwa. 11.55 — Program dla klas VII. 12.25 — Przerwa. 16.18 — Program dnia. 16.20 — „Maszyny uczące". 16.40 — 12 lekcja języka rosyjskiego. 17.00 — Wiadomości Dziennika TV. 17.05 — Program Tygodnia. 17.15 — Telekonkurs dla młodzieży szkolnej. 18.05 — Młodzieżowy Klub TV — PROTON. 18.40 — „Reportaż z pocztówki". 18.50 — „Koniec jasnowidza" — film. 19.10 — „Wieczorne rozmowy". 19.30 — Dziennik TV. 19.50 — „Dobranoc". 20.00 ŁWD. 20.15 — „Mieszanka firmowa" — teleturniej. 21.15 — „Rewia polskich nagrań". 22.15 — Dziennik TV. 22.35 — Wieczorny relaks. 22.40 — „Czas pogaństwa" — film.

Dziś półfinały mistrzostw Łodzi
Piękny boks Radzikowskiego i Flaszmana

W drugim dniu indywidualnych mistrzostw bokserskich okręgu łódzkiego rozegrano dalszych 14 walk eliminacyjnych. Spotkania i tym razem stały na przeciętnym poziomie. Zaledwie kilka walk zasługuje na uwagę. W wadze muszej Cichacki (Gwardia) rozegrał zwycięsko ciekawy pojedynek z dobrze zaawansowanym technicznie Pabichem (Widzew). W drugim pojedynku tej wagi Pacholski (Gwardia) wypunktował Pietruszewskiego (Bzura).

W wadze koguciej Radzikowski (Gwardia) w walce z J. Ławskim (Widzew) zademonstrował boks w dobrym wydaniu. Pięściarz Gwardii znajduje się w dobrej formie i jest okrasą mistrzostw. Burchard (Widzew) pokonał Heinricha (Budowlani).

W wadze piórkowej Ostrowski (Concordia) pokonał Wojtczaka (Budowlani), a Kardas (Gwardia) wygrał z Popielem (Budowlani).

W wadze lekkiej Grzegorzewski (Gwardia) pokonał jednogłośnie Rudza (Olimpia), a Borkowski (Budowlani) wypunktował Skąpca (ŁKS).

W wadze półśredniej zwycięstwa odnieśli: Choinkowski (Bzura), Flaszman (Gwardia), zwyciężając Wiśniewskiego (Widzew) oraz Szymczyk (Widzew) i Staniaszczyk (Widzew). Na specjalne wyróżnienie zasługuje Flaszman.

W wadze lekkośredniej doszło do niespodzianki. Królikowski (Concordia) wyeliminował Kaczorowskiego (Widzew), który po dwukrotnym liczeniu odesłany został do rogu. W drugiej walce Nowicki (Olimpia) wygrał ze Sztompką (Budowlani).

Dziś w hali Włókniarza w Pabianicach odbędą się spotkania półfinałowe. Finały jutro o godzinie 11.

„Piast" ma dobrych pływaków

Udaną imprezę pływacką zorganizowało Ognisko TKKF Piast.

Mecz pływacki Piast — WUKO zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Piasta 85:41 pkt.

Lepsze wyniki: 50 m st. dow. Dzięcielski (P) — 31,6 przed Lichawskim (WUKO) — 36 sek. Bieg na 100 m st. dow. Andrzej Przyborowski (P) — 1.8,1. Ten sam zawodnik wygrał 100 m st. grzbietowym w czasie — 1.19,8. Obie sztafety zakończyły się również sukcesami pływaków Piasta.

Największym zainteresowaniem ze strony licznie zgromadzonej publiczności cieszyły się skoki do wody w wykonaniu seniora Adama Przyborowskiego i juniora Andrzeja Przyborowskiego.

Dobrze się stało, że Start zdecydował się nareszcie wmontować deskę do skoków. Trzeba teraz apelować do związku pływackiego i do klubów posiadających sekcje pływackie o wprowadzenie konkurencji skoków do wody.

Na przedmeczu zagrają juniorzy

Przed meczem piłkarskim o mistrzostwo II ligi między Startem (Ł) a zespołem Thorez rozegrany zostanie przedmecz, w którym juniorzy Startu spotkają się z juniorami Polonii z Piotrkowa.

Przedmecz rozpocznie się o godzinie 10 a mecz o 12.

Turniej na planszy

Dziś o godz. 17 w sali przy ul. Wigury 8/10 rozegrany zostanie klasyfikacyjny turniej szermierczy.

W niedzielę walki rozegrane zostaną o godz. 9.30 w sali przy ul. Wigury i o godz. 15 w sali Kolejarza przy ul. A. Struga 6.

Remis na Bałutach

W ramach spartakiady dzielnicy Bałuty rozegrano mecz w tenisie stołowym między drużynami Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych i MPO. Mecz zakończył się remisem 5:5. Punkty dla ŁPRI zdobyli: Kruszyński 3, Molenda 2. Dla MPO: Priga 1, Maniewski 2 i Tomczak 2.

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 20 MARCA

SIATKÓWKA. Start — Odra (Wrocław) I liga żeńska godz. 17 ul. Teresy 56. Liga okręgowa żeńska: Widzew — Start godz. 17 w hali Widzewa i AZS — ŁKS godz. 18 w MDK. Klasa A męska: Społem — AZS godz. 17, ul. Północna 36.

LEKKOATLETYKA. Zawody halowe szkolnego Zw. Sport. (woj.) godz. 11.30 ul. Północna 36.

BOKS. Półfinały mistrzostw indywidualnych okręgu łódzkiego, godz. 18 w Pabianicach w hali Włókniarza.

K. Białynicki opowiada o mistrzostwach świata

— Hokeistą zostałem m. in. dzięki... „Dziennikowi Łódzkiemu" — mówi zawodnik ŁKS i reprezentant Polski na mistrzostwa świata w Tampere (Finlandia), Krzysztof Białynicki, — Było to w roku 1961.

Zgłosiłem się, zostałem przyjęty i tak się zaczęło największe hobby mojego życia, jakim jest hokej. W I lidze wystąpiłem dopiero w ubiegłym roku.

— Jakie wrażenia odniósł pan z mistrzostw świata?

— Był to mój pierwszy występ w reprezentacji Polski i jednocześnie pierwszy wyjazd za granicę. Nic więc dziwnego, że w czasie pierwszych meczów odczuwałem tremę i zdenerwowanie. Występ z Białym Orłem na koszulce, to duża odpowiedzialność. Tak więc według mnie w meczach z Węgrami, Austrią i Szwajcarią nie wypadłem najlepiej. Dopiero w spotkaniu z Anglią, NRF i Jugosławią byłem z siebie zadowolony. W każdym z tych meczów strzeliłem jedną bramkę. Grałem w tzw. młodym ataku ze Stefaniakiem i K. Fonfarą. Najlepiej jednak gra mi się z kolegą klubowym Lejczykiem.

— Jaki był najcięższy mecz reprezentacji Polski w Tampere?

— Chyba z... Jugosławią. Drużyna była zbyt pewna siebie. Po dwóch tercjach wynik był remisowy. Dopiero w ostatniej tercji strzeliliśmy 3 bramki i zapewniliśmy sobie zwycięstwo. Kto grał najtwardziej? NRF i Węgry. My staraliśmy się rozgrywać mecze taktycznie, nie siłowo. Nam, młodym, dużą pomocą służyli starsi koledzy, nastawiali nas psychicznie. Zresztą zarówno ze strony kierownictwa drużyny jak i trenera M. Jeżaka mieliśmy doskonałą opiekę.

— Jaki system przygotowań do mistrzostw świata jest wg pana najlepszy? Czy praca w klubie, czy centralne szkolenie?

— Praca w klubie daje niezbędne każdemu zawodnikowi przygotowanie kondycyjne. Zgrupowanie jest niezbędne, gdyż na nim można otrzymać szlif techniczny.

— Najbliższe plany?

— Będę zdawał egzamin do Studium Nauczycielskiego w Łodzi. Kierunek? Oczywiście, wychowanie fizyczne.

(ms)

Szermierze AZS wybierają się do NRF

Szermierze łódzkiego AZS są wysoko notowani wśród zespołów akademickich naszego kraju.

Nic dziwnego, że czterech szermierzy AZS (Łódź) będzie reprezentowało Polskę na tradycyjnym corocznym trójmeczu drużyn akademickich. Odbędzie się on w początkach kwietnia br. w NRF. Prócz zespołu AZS w turnieju wezmą udział drużyny ASSU (Francja), i ADH (NRF). Mecz rozegrany zostanie we wszystkich broniach.

A oto łódzcy szermierze, którzy zakwalifikowali się do reprezentacji Polski: floret kobiet A. Elsner i H. Poksińska, floret mężczyzn A. Kaczmarek, szabla M. Witczak.

Trenerem zespołu będzie łodzianin B. Borowski.

* * *

Na ostatnim zebraniu Zarządu Głównego AZS w Warszawie — B. Borowski został wybrany kierownikiem sportowo-wyszkoleniowym szermierki w ZG AZS.

---

16 marca 1965 r. zmarł w Warszawie

prof. dr Bolesław Kielski

członek czynny i wieloletni przewodniczący Wydziału I Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, wybitny przedstawiciel filologii romańskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Legii Honorowej oraz wieloma odznaczeniami zagranicznymi, jak również Medalem Dziesięciolecia Polski Ludowej.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Koleżance mgr IRENE PAWŁOWSKIEJ — kierownikowi laboratorium, serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I PRACOWNICY SANATORIUM W ŁAGIEWNIKACH.

Dnia 17. III. 1965 r. zmarła najukochańsza matka

Ś. † P.

Marianna Zaspa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20. III. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Mani.

DZIECI I RODZINA.

Dnia 18. III. 1965 r. zmarła opatrzona św. sakramentami

Ś. † P.

Stanisława Mazurkiewiczowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. III. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Tłum.: J. FRUEHLING i E. WOLF

STRESZCZENIE

Rzecz dzieje się w Warszawie w roku 1942. Generał major Kahlenberge, szef sztabu dowodzącego generała von Seydlitz-Gablera przesłuchuje właśnie frajtra Hartmanna. Zarzuca mu, że Hartmann opowiada bzdury, ten jednak broni się, twierdząc, że nie wie nic ponad to, co już powiedział.

* * *

Frajter Rainer Hartmann miał cerę różową i lekko połyskującą. Głowa jego była nieco przechylona na bok. Defekt nie wrodzony, lecz następstwo rany. Przed kilku tygodniami otrzymał postrzał w szyję i przez długi czas wydawać mógł jedynie charczące dźwięki. I tej okoliczności zawdzięczał życie — jakkolwiek tylko po to, by teraz znowu znaleźć się w niebezpieczeństwie.

— Potrzebne to gadanie? — spytał generał. — A może tak się wam śpieszy na tamten świat? Bo takie typy istnieją. Człowieku, po co to?

Frajter Reiner Hartmann zamrugał, jak gdyby zmuszono go do patrzenia w słońce. Ale nawet teraz wyglądał jak Apollo z piaskowca na pomniku w miejskim parku. Jego młodzieńcza twarz była szlachetna, choć nie pulsowała życiem. Lekko falujące włosy opadały na wysokie czoło. Harmonijne proporcje ciała uwydatniały się nawet w zbyt luźnym mundurze. Jego uroda wydawała się prowokacją.

W dodatku był przekonany, iż przeżył w chwalebny sposób wspaniałą przygodę i nie pojmował, dlaczego nikt nie podzielał bez zastrzeżeń jego opinii.

— On nie może wziąć zakrętu, panie generale — zapewnił gruby Otto - Otto, który stał w głębi. — Ma dobre serce i dlatego sprawia czasem wrażenie idioty.

— To jest, oczywiście, zrozumiałym usprawiedliwieniem, Otto. Ale co to pomoże Hartmannowi? — generał Kahlenberge wskazał z niechęcią na leżące przed nim pismo. — Ten strzęp papieru daje podstawę do wyroku śmierci. To pięknie, że wierzysz w jego niewinność. Ale, niestety, trzeba będzie ją udowodnić.

Otto-Otto pokiwał głową. Nie tracił nadziei. Był przecież zaufanym swego generała. Frajter Hartmann otworzył usta, by móc lepiej oddychać. Wysiłek ten przypominał ryby w zmąconej wodzie bagna.

— Jeśli to, co mam przed sobą, będę musiał przekazać dalej bez zmian. Hartmann będzie zgubiony i wpadnie nieuchronnie w łapy służby bezpieczeństwa. — Kahlenberge, wzruszywszy lekko ramionami, niemal niezrozumiale wymamrotał. — A tego nie chcę. Nie jestem ich pomocnikiem!

Frajter Hartmann opuścił głowę — nawet w tej pozie był pełen wdzięku.

— Nie wiem doprawdy, co można mi zarzucić. Nie poczuwam się do żadnej winy.

— Jak gdyby wasze zdanie miało jakieś znaczenie człowieku! — Z tego, co o was wiem, Hartmann, wynika, że widocznie mieliście pecha. Dziwne, że jeszcze żyjecie. Nie jest to zresztą ani waszą zasługą, ani waszą winą. Prawdopodobnie jesteście niewinnym aniołkiem. I co tu począć z takim dziwadłem? Ale właściwie to macie także szczęście. Bo wcale nie zamierzamy was wydać. Nie z powodu waszych pięknych, błękitnych oczu, lecz dlatego, że to nam nie odpowiada. Zrozumiano?

Kahlenberge pochylił się znowu nad protokółem przesłuchania frajtra Rainera Hartmanna. Nie zagłębiał się w szczegóły, lecz skupiał uwagę tylko na tym, co wydawało mu się ważne. Zasadniczo interesowały go następujące dane:

„...zostałem przydzielony do jednostki, której zadaniem był transport żywności dla walczących oddziałów. Było nas sześciu pod dowództwem podoficera, którego nazwiska nie znam. Do tej formacji należały trzy 4-tonowe ciężarówki. W pewnej miejscowości, której nazwy nie znam, pojawiły się nagle wojska sowieckie i ostrzelały nas. Wszystkie pojazdy spaliły się, a wszyscy żołnierze zostali zabici. Również ja otrzymałem kilka postrzałów. Na pół przytomny czołgałem się przez pewien czas, wreszcie zemdlałem.

...po pewnym czasie ocknąłem się w stodole zamienionej na szpital polowy. Znajdowałem się wśród sowieckich żołnierzy. Nie miałem już na sobie munduru. Byłem cały obandażowany i owinięty w koce. Nie mogłem mówić. Sowieci traktowali mnie, jak gdybym był jednym z nich...

...lecz po kilku dniach czy tygodniach szpital ten dostał się znowu w ręce naszego wojska. Nie potrafię podać żadnych dokładnych dat. Miałem wysoką gorączkę i często traciłem przytomność. Ale niemal jednocześnie z nadejściem naszych wojsk zacząłem znowu mówić. W ten sposób zostałem uwolniony i powróciłem do swojej jednostki".

Kahlenberge kiwał z namysłem lekko połyskującą czaszką.

— Co za skoncentrowany nonsens — rzekł wreszcie znużonym tonem, jak gdyby sam dźwigał brzemię tego nonsensu. Inna sprawa, że czynił to bez przykrości.

— Wszystko, co tu podano, jest absolutną prawdą — zapewnił frajter Hartmann.

— Możliwe — zgodził się łagodnie generał. — Absolutną prawdą taką, jak ją widzi starszy strzelec Hartmann. Ale nie jest to bynajmniej taka prawda, jaką jesteśmy zmuszeni ją widzieć. Bo wszystko to wydarzyło się 5 grudnia tysiąc dziewięćset czterdziestego pierwszego roku. Jednak dziesiątego grudnia zameldowano, że jedna z naszych jednostek, właśnie ta, składająca się z sześciu ludzi i podoficera, wpadła w ręce sowietów. Podług oficjalnych meldunków zostali oni zamordowani w bestialski sposób — wykłute oczy, odcięte jądra, rozprute brzuchy i tym podobne. Nikt nie zdołał ujść. Właśnie w związku z tym wydarzeniem zgromadzono wszelkie możliwe dane i wyzyskano je propagandowo z najmniejszymi szczegółami.

(14) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama" 343-80. NTU 303-04 (godz. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

N-8 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g Br.